Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 7-8 (312) • lipiec - sierpień 2023 • Cena 4,50 zł

●Coraz więcej inwestycji w naszej gminie ●Dni Gródka ●Popówka ●Tegoroczni absolwenci SP ●Wianki do Supraślanki ●Rozmowa z dyrektorem banku w Gródku



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Cała w kwiatach Żyrowicka Ikona Matki Bożej podarowana Kołu Gospodyń Wiejskich Ale Babki ze Słuczanki przez profesora Leona Tarasewicza



80 lat po pacyfikacji wsi Popówka

30.06.2023 r., fot. D. Sulżyk | GCK w Gródku



Byłam chyba w V lub VI klasie podstawówki jak pojechaliśmy wszyscy na odsłonięcie pomnika w Popówce. Pamiętam biel pomnika, który na tamte czasy robił ogromne wrażenie – swoją wielkością i sugestywnością. Smukła kobieta trzymająca zsuwające się z ramion ciało dziecka. To chyba wtedy po raz pierwszy usłyszałam historię dziewczynki Lizy, która jako jedyna uratowała się z całej tragedii, zdążyła uciec, ukrywając się na polu w zbożu. Zginęła jej cała rodzina i wszyscy sąsiedzi, wieś doszczętnie spalono. Była na odsłonięciu pomnika, to pamiętam jak przez mgłę, na początku lat 80. Miała około 50 lat. Nie wiem, jak potoczyło się jej życie od momentu, kiedy 3 lipca 1943 r. przekroczyła w śmiertelnym strachu granicę wsi...

Ta biel pomnika przez wiele lat była widoczna z szosy bobrownickiej. Potem nagle zauważyłam, że ściana lasu całkowicie ją zasłoniła. Pomnik zszarzał po latach, dlatego miło się zaskoczyłam w dniu 80. rocznicy pacyfikacji wsi, widząc go w o wiele lepszym stanie. Dwa lata temu podczas Święta Zmarłych na facebooku dwie siostry z pobliskich Pieszczanik wstawiły zdjęcia, sprzątały przy pomniku, zapalały znicze, jak się dowiedziałam, robiły to od lat. Jedna z nich – Patrycja Karłów podczas uroczystych obchodów 80. rocznicy pacyfikacji wsi przeczytała swoje wiersze o Popówce: „[…] Wam w tych lasach miejsca zbrakło / Dobrym ludziom dobrzy ludzie/ Życie oddali/ A dziś pomnik/ Parę zniczy/ Lecz dopóki ogień płonie/ Lud z Popówki będzie wieczny". Najważniejsze, że młodzi mieszkańcy Pieszczanik, wsi, w której wiele rodzin straciło swoich bliskich pamiętnego 3 lipca, pamiętają o Popówce.

Właśnie o takich wydarzeniach pisaliśmy, piszemy i będziemy pisać w Wiadomościach Gródeckich, które są naszą gminną kroniką. W maju zwróciliśmy się do Was z prośbą o wypełnienie internetowej ankiety poświęconej wydawaniu naszego miesięcznika. W tym numerze publikujemy wyniki. 153 osoby pochyliły się nad pytaniami. To naprawdę dużo! Zdajemy sobie sprawę, że na pytania odpowiadały głównie osoby korzystające z Internetu, wśród których odsetek starszych osób jest niewielki. A wiemy, że w gronie naszych czytelników jest bardzo dużo ludzi w tym wieku. Według ankiety aż 43,1% czytelników to osoby w wieku 36-50 lat.

W ankiecie zamieściliśmy 2 pytania otwarte: Czego brakuje Ci w WG-HN? Co byś zmienił (zmieniła)? oraz Czy Twoim zdaniem nasza gazeta jest potrzebna mieszkańcom, ludziom związanym z gminą Gródek? Tego typu pytania wymagają zastanowienia się i nie są raczej lubiane przez ankietowanych. Tym bardziej cieszy nas to, że pojawiło się tak dużo odpowiedzi. Większość z nich jest uzasadniona, niektóre z nich rozbudowane. To chyba znaczy, że gazeta jest Wam bliska. To dla nas naprawdę budujące i dające wiarę, że to, co robimy ma sens. Ale zdajemy sobie sprawę, że musimy wprowadzać zmiany. Wasze ulubione teksty to informacje o bieżących wydarzeniach oraz wywiady z ludźmi z naszej gminy, których jak zwykle, nie brakuje w tym numerze.

Z kolejnym numerem spotkamy się dopiero we wrześniu. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 sierpnia na adres dsulzyk@gckgrodek.pl.

Dorota Sulżyk ▲

Sprawy samorządowe

Coraz więcej inwestycji w naszej gminie

Gmina Gródek realizuje coraz więcej zadań inwestycyjnych i jeszcze więcej pozyskuje środków zewnętrznych.

Ostatnie 2 lata były ciężkie dla samorządu pod wieloma względami. Z jednej strony Covid-19 a z drugiej wojna na Ukrainie, która spowodowała między innymi zamknięcie przejścia granicznego w Bobrownikach. Galopująca inflacja mocno odbiła się na cenach usług i robót budowlanych.

Pomimo tych trudności budżet Gminy Gródek bogaty był w inwestycje skierowane do naszych mieszkańców. Ich realizacja była możliwa dzięki pozyskanym dotacjom ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 i Programu rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 oraz Programów Rządowych, takich jak Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg i Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

INWESTYCJE ZREALIZOWANE W 2022 R.

GOSPODARKA WODNO-ŚCIEKOWA

ROZBUDOWA SIECI WODOCIĄGOWYCH I KANALIZACJI SANIATRNYCH NA TERENIE GMINY GRÓDEK – budowa kanalizacji na ul. Agrestowej i ul. Jaśminowej w Gródku.

Wartość robót – 360.590,00 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – 293.000,00 zł

OPRACOWANO DOKUMENTACJE PROJEKTOWE BUDOWY WODOCIĄGU DO MIEJSCOWOŚCI GRÓDEK-KOLONIA I RUDA

Na opracowanie dokumentacji wydatkowano 22.201,50 zł i w bieżącym roku wybudowany zostanie wodociąg do miejscowości Gródek-Kolonia. Wartość inwestycji opiewa na kwotę 244.278,00 zł, co pokryte zostanie z uzupełnienia subwencji ogólnej z przeznaczeniem na wsparcie finansowe inwestycji w zakresie kanalizacji i wodociągów.

MODERNIZACJA ODCINKA KANALIZACJI SANIATARNEJ NA UL. A. i. G. CHODKIEWICZÓW W GRÓDKU. Zadanie o wartości 106.350,00 zł sfinansowane ze środków własnych.

POPRAWA STANU DRÓG GMINNYCH

PRZEBUDOWA UL. PIĘKNEJ W WALIŁACH-STACJI DROGI GMINNEJ NR 105008B



Fot. Monika Kazberuk | UG w Gródku

1.353.000,00 zł, w tym dofinansowanie z 1.285.350,00 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych

PRZEBUDOWA DROGI GMINNEJ NR 105069B UL. BŁOTNEJ W GRÓDKU WRAZ Z PRZEBUDOWĄ KŁADKI NA RZECE SUPRAŚL

1.161.812,56 zł, w tym:

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych - 120 290,11 zł,
Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg - 505 966,47 zł,
budżet Gminy Gródek - 535 555,98 zł.

ROZBUDOWA LINII OŚWIETLENIA ULICZNEGO W PIESZCZANIKACH I ZAŁUKACH

86.720,14 zł, w tym dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 w wysokości 64.172,89 zł.

PRZEBUDOWA UL. ZAMKOWEJ W GRÓDKU - DROGI GMINNEJ NR 105023B

566.661,00 zł, w tym dofinansowanie z dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 w wysokości 75 % kosztów kwalifikowalnych zadania.

POPRAWA EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW GMINNYCH

MONTAŻ INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH Z MAGAZYNAMI ENERGII NA BUDYNKACH UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

Zadanie uzyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Koszty realizacji wynoszą 2 426 193,45 zł, z czego dofinansowanie to aż 2 304 883,78 zł. Łączna moc instalacji fotowoltaicznych to ponad 180 kWp i pojemność magazynów blisko 235 kWh. To projekt innowacyjny, pozwalający na osiągnięcie niezależności energetycznej. Wykonane instalacje nie tylko będą produkować energię elektryczną ale także ją magazynować co pozwoli na efektywniejsze zużycie wyprodukowanej energii.



Fot. Monika Kazberuk | UG w Gródku

REMONT SALI GIMNASTYCZNEJ W SZKOLE PODSTAWOWEJ W GRÓDKU – (remont łazienek na bloku sportowym i sali gimnastycznej wraz z montażem wyposażenia oraz docieplenie dachu)

Koszty realizacji – 1.400.006,20 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 497.982,61 zł z pozyskanej nagrody w konkursie ROSNĄCA ODPORNOŚĆ, 300.000,00 zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego i 400.000,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

POPRAWA EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ REMIZY OSP GRÓDEK POPRZEZ WYKONANIE KOMPLEKSOWEJ TERMOMODERNIZACJI

Zadanie obejmowało:
- termomodernizację budynku,
- wymianę stolarki okiennej, drzwiowej i bram garażowych,
- nowe pokrycie dachowe,
- wykonanie nowej kotłowni na biomasę,
- montaż instalacji fotowoltaicznej i magazynu energii.

Koszty realizacji – 1.102.467,45 Zł, w tym dofinansowanie w wysokości 898.200,00 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych



Fot. Monika Kazberuk | UG w Gródku

MODERNIZACJA I REMONT LOKALI UŻYTKOWYCH OŚRODKA ZDROWIA W GRÓDKU

Koszty zadania wyniosły 55.992,10 zł, co zostało sfinansowane ze środków pozyskanych z wygranej w konkursie ROSNĄCA ODPORNOŚĆ. Pomieszczenia Ośrodka Zdrowia zostały odnowione, wymieniono drzwi.

REMONT WRAZ ROZBUDOWĄ GMINNEGO CENTRUM KULTURY W GRÓDKU

Prace obejmowały przebudowę tarasu wraz z izolacją fundamentów za budynkiem Gminnego Centrum Kultury w Gródku, remont części elewacji, schodów zewnętrznych, podjazdu dla osób niepełnosprawnych oraz balkonu.



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Zadanie zostało współfinansowane z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów Województwa Podlaskiego, środków pozyskanych z wygranej w konkursie „Rosnąca Odporność" organizowanego dla samorządów w ramach Narodowego Programu Szczepień oraz środków własnych gminy Gródek. Całkowity koszt realizacji wyniósł 557.594,71 zł

REMONT ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W PODOZIERANACH OBEJMUJĄCY WYKONANIE INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA I ZAKUP KOTŁA NA BIOMASĘ

W ramach zadania w budynku świetlicy zamontowano instalację co., na ścianach zawieszono grzejniki a w pomieszczeniu garażowym ustawiono kocioł na biomasę. Zadanie o wartości 49.594,71 zł dofinansowane w 50 %

było ze środków Województwa Podlaskiego w ramach Programu Odnowy wsi – Kreatywna wieś.

Ponadto Gmina Gródek zakończyła w 2022 r. realizację projektu pn. „Odnawialne źródła energii w Gminie Gródek" współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach RPO WP na lata 2014-2020, dzięki któremu aż 77 gospodarstw domowych otrzymało granty na dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych. Dofinasowanie wyniosło aż 70 % kosztów zakupu instalacji a całkowita wartość zadania 1.858.081,32 zł.

Również w ramach zawartej Umowy o udzielenie dotacji w ramach instrumentu „Łącząc Europę" (CEF) – WiFi4EU, w ramach działania „Propagowanie łączności internetowej w społecznościach lokalnych – WiFi4EU" Gmina Gródek wybudowała darmowe punkty dostępowe sieci WiFi. Darmowy Internet jest dostępny m.in. w parku w Gródku, na plaży przy zalewie, boisku ORLIK, świetlicy wiejskiej w Podozieranach i Załukach.

W roku bieżącym również realizujemy bardzo ważne zadania inwestycyjne.

1. ZAGOSPODAROWANIE TERENÓW WOKÓŁ GÓRY ZAMKOWEJ

W miejscu o znaczeniu historycznym dla naszej gminy powstanie wieża widokowa, zadaszone ławki ze stołami, wiata integracyjna z grillem, kosze na śmieci, brama wejściowa upamiętniająca znaczenie tych terenów. Całość objęta zostanie monitoringiem.

Na realizację zadania Gmina Gródek otrzymała z Unii Europejskiej dofinansowanie w wysokości 554 576,34 zł. Planowane koszty całkowite realizacji projektu to blisko 700.000,00 zł.

2. BUDOWA 3 WIAT REKREACYJNYCH W MIEJSCOWOŚCIACH KOŁODNO, ZUBRY, RADUNIN w ramach Projektu „STWORZENIE INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNO-REKREACYJNEJ NA SZLAKU GRÓDECKICH DREWNALI" dofinansowanego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Koszt robót budowlanych wyniesie 162.478,00 zł, z czego 113.729,00 zł stanowić będzie dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

3. W RAMACH FUNDUSZU WSPARCIA GMIN I POWIATÓW:

- wyremontowana zostanie świetlica wiejska w Słuczance, gdzie powstanie toaleta, nowy ganek wejściowy a elewacja zewnętrzna zostanie oczyszczona i odmalowana.,
- w Dzierniakowie powstanie wiata integracyjna,
- w Waliłach zamontujemy plac zabaw.

Planowane koszty realizacji w/w zadań to 210.000,00 zł.

4. ROZBUDOWA WRAZ Z PRZEBUDOWĄ BUDYNKU URZĘDU GMINY GRÓDEK

Wartość robót budowlanych to kwota 6 300 000,00 zł, z czego 5 355 000,00 zł pochodzić będzie z pozyskanego dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Obecny budynek nie spełnia wymagań w zakresie dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych. Inwestycja obejmować będzie w szczególności docieplenie budynku, budowę nowych pomieszczeń, w tym sali konferencyjnej, pomieszczenia ob-



Fot. Monika Kazberuk | UG w Gródku



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

sługi interesantów. Za ogrzewanie budynku odpowiedzialne będą gruntowe pompy ciepła, ścieki i wody deszczowe odprowadzane będą do kanalizacji zbiorczych. Zastosowane rozwiązania budowlano-instalacyjne spełniają wymagania dotyczące oszczędności energii. Do budynku przeniesiony zostanie Urząd Stanu Cywilnego, komfort pracy oraz obsługi klientów, w szczególności mieszkańców naszej Gminy ulegnie znacznej poprawie.

5. PRZEBUDOWA DROGI GMINNEJ NR 105080B I DROGI GMINNEJ NR 143500B W MIEJSCOWOŚCI ZAŁUKI, GMINA GRÓDEK

Na ukończeniu jest opracowywanie dokumentacji technicznej i jeszcze w bieżącym roku zostanie wyłoniony wykonawca robót budowlanych. Dwa kolejne odcinki dróg w Załukach zyskają nową, równą nawierzchnię. Na ten cel Gmina Gródek pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Planowane koszty realizacji zadania to blisko 1.800.000,00 zł, z czego 60 % stanowić ma dofinansowanie.

Ze względu na dużą ilość dróg powiatowych przebiegających przez naszą gminę, staramy się również o ich remonty. Przyznaliśmy Powiatowi Białostockiemu dotacje na zadania:

- PRZEBUDOWA Z ROZBUDOWĄ DROGI POWIATOWEJ NR 1448B W MIEJSCOWOŚCI WIEJKI.

Całkowite koszty przebudowy drogi 2 406 528,95 zł, w tym 753 876,82 zł dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, 826 326,07 środków Powiatu Białostockiego i 826 326,07 zł środków własnych Gminy Gródek.

- OPRACOWANIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ NA PRZEBUDOWĘ Z ROZBUDOWĄ DROGI POWIATOWEJ NR 1439B I NR 1437B NA OD-

CINKU WALIŁY- STACJA - SŁUCZANKA z przejściem przez miejscowość Słuczanka. Dotacja z Gminy Gródek w wysokości 61.500,00 zł.

- OPRACOWANIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ NA PRZEBUDOWĘ Z ROZBUDOWĄ DROGI POWIATOWEJ NR 1456B JAŁÓWKA- MOSTOWLANY- BOBROWNIKI NA ODCINKU BOBROWNIKI – MOSTOWLANY. Dotacja z Gminy Gródek w wysokości 238.251,00 zł.

- REMONT DROGI POWIATOWEJ NR 1452B - DROGA 1448B – STRASZEWO.

Całkowite koszty przebudowy drogi 1 839.050,74 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 1 683.944,91 zł, Powiatu Białostockiego w wysokości 77 552,92 zł i Gminy Gródek w wysokości 77 552,91 zł.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza ▲

Dni Gródka 2023

Po raz trzeci, 17 i 18 czerwca, w amfiteatrze nad zalewem w Zarzeczanach odbyły się Dni Gródka. Pierwszego dnia zgodnie z hasłem „koncertowy Gródek" nie zabrakło koncertów, atrakcji i wydarzeń towarzyszących, a imprezę uświetnił występ zespołu Łzy. Drugi dzień święta był dedykowany głównie dzieciom i młodzieży.

W sobotę od godz. 17.00 najważniejsza była scena i występujący na niej artyści. Najpierw swoje muzyczne talenty zaprezentowali najmłodsi – uczniowie SP w Gródku. Pierwszoklasiści przygotowani przez wychowawczynie - Ewę Zielińską i Marię Abramowicz wywoływali lato i słońce w piosence „Lato czeka", chyba skutecznie, bo popołudniowy deszcz, który nas nieco nastraszył, już nie wrócił. Po zaśpiewaniu przez klasy czwarte przeboju Blanki „Solo" (przygotowanie – Maria Abramowicz) przyszedł czas na trio i solówki. Laura Chrzanowska, Zosia Gasperowicz, Natalka Popławska wystąpiły z utworem „Ramię w ramię", Ewa Siemiżon zaśpiewała „Abiacanaja". W kolejnym bloku zaprezentowały się zespoły działające przy GCK w Gródku. Dzieci i młodzież z grup Vena i Studio śpiewu kierowane przez instruktorkę Annę Wasilewską z repertuarem polsko-angielskim („Dobre słowa", „Zawsze tam gdzie ty", „Eldorado", „Show must go on" i „Beliver"). Nowością był debiutujący młodzieżowy zespół rockowy w składzie: Krzysiek Kochanowicz, Amelia Popławska, Mikołaj Kałajtan, Filip Korolczuk i Sebastian Bielenia, kierowany przez Jana i Grzegorza Karpowiczów, który na ostatnim konkursie „Piosenka Białoruska" zdobył I miejsce. Swoją wirtuozerią zaskoczył w solówce perkusista Mikołaj. Nie mogło oczywiście zabraknąć naszych starszych (ale ciągle młodych duchem) i doświadczonych wykonawców w białoruskim repertuarze: Rozśpiewanego Gródka (w powiększonym składzie) i Jesiennego Liścia z instruktorem akordeonistą Wiktorem Małańczykiem oraz kapeli Chutar. Warto podkreślić, że prowadząca całe wydarzenie dyrektorka GCK Magda Łotysz o każdym z wykonawców potrafiła powiedzieć coś bardzo interesującego, czasem zabawnego.

I po tej muzycznej lokalnej dawce nastąpiło oficjalne rozpoczęcie Dni Gródka. Wszystkich obecnych przywitał gospodarz gminy - wójt Wiesław Kulesza, przewodniczący rady gminy Wieczysław Gościk, dyrektorka GCK Magda Łotysz, wicestarosta powiatu białostockiego Roman Czepe, zastępca prezydenta Białegostoku Adam Musiuk. Ważnym i oczekiwanym momentem było ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w III edycji Nagrody Wójta Gminy Gródek „Biały Gryf". Wzruszeni laureaci – Wiera Tarasewicz, Kapela Chutar, Wieczysław Gościk oraz Anna Grycuk otrzymali pamiątkowe statuetki oraz kwiaty. (Więcej informacji w ramce obok)

Po tym emocjonującym punkcie czekały na widzów kolejne muzyczne atrakcje. Duet utalentowanych Mai Dąbrowskiej (wokal) i Serafina Skowrońskiego (pianino) prezentujący m. in. muzykę pogranicza w autorskim opracowaniu był supportem dla Gwiazdy wieczoru. Tych młodych ludzi mieliśmy okazję słuchać w rewelacyjnym majowym koncercie w GCK. W poprzednich edycjach Dni Gródka gościliśmy takie gwiazdy jak Zenek Martyniuk, Big Cyc, tym razem wystąpił zespół Łzy. Spełniło się marzenie okolicznych fanów, a ich grono po koncercie w amfiteatrze w Zarzeczanach na pewno się powiększyło. Największy przebój „Agnieszka" śpiewała cała widownia. Trzeba przyznać, że Łzy, jak to się mówi, dały z siebie wszystko! Przez prawie 2 godziny nie zabrakło im dobrej energii, wokalistka miała świetny kontakt z publiką. Po koncercie można było zakupić płyty, plakaty, koszulki, zespół chętnie rozdawał autografy i fotografował się ze wszystkimi chętnymi osobami.

Na zakończenie odbyła się potańcówka z zespołem Metro, którą zrealizowano dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Obok sceny ustawiono namiot promocyjny gminy Gródek, w którym można było poczęstować się ciasteczkami, otrzymać archiwalne egzemplarze WG-HN, foldery i przewodniki po gminie Gródek. Na stoisku gminnej biblioteki chętni mogli zakupić książki w bardzo atrakcyjnych cenach. Wolontariusze ze szkolnego wolontariatu zbierali datki na hospicjum stacjonarne w Makówce. Na terenie wydarzenie nie zabrakło dmuchańcowych atrakcji dla dzieci, stoiska Banku Spółdzielczego, wystawców z gastronomią i zabawkami. Lokalne przysmaki serwowały koła gospodyń – KGW w Gródku oraz KGW Ale Babki ze Słuczanki.

Od początku reaktywowania Dni Gródka święto ma dwudniową formułę. I tradycyjnie drugi dzień poświęcony był najmłodszym mieszkańcom naszej gminy. Dzieciaki uwielbiają dmuchańce. Od 12.00 mogły korzystać do woli, w dodatku bezpłatnie, z ośmiornicy, Madagaskaru, basenu z piłeczkami, bramki celnościowej, bungee run. Padający deszcz przysparzający czasem zmartwień rodzicom, był dodatkową atrakcją dla dzieci. Od wielu uczestników usłyszałam, że nigdy jeszcze tak fajnie się nie bawili. Ze sceny prowadzone były animacje, w namiocie Nadleśnictwa Waliły leśnicy edukowali na wesoło. A na stoisku KGW Pasjonatki w Bielewiczach można było skosztować słodkości.

Podczas wydarzenia obyła się pierwsza edycja konkursu „Gmina Gródek ma talent!", do której zgłoszono 7 przeróżnych prezentacji. Pomimo bardzo deszczowej pogody, przybyli wszyscy uczestnicy wraz z kibicującymi rodzinami. Trzeba przyznać, że poziom artystyczny dzieci i młodzieży był bardzo wysoki. Z pewnością warto kontynuować tego rodzaju konkursy.

Komisja w składzie: Edyta Marcińczyk (przewodnicząca GKRPA), Danuta Garkowska (wicedyrektor Szkoły Podstawowej) oraz Dorota Popławska (radna Gminy Gródek, przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Spraw Społecznych) postanowiła przyznać następujące nagrody:

1 miejsce: bracia Mikołaj i Piotr Popławscy - ludowy taniec Galopka (partnerki taneczne Julia Aleksiejuk i Zofia Gołubowska) - wywiad z laureatami ukaże się w następnym numerze;

2 miejsce: Ewa Siemiżon – śpiew i gra na syntezatorze;

3 miejsce: Krystian Gryko - gra na akordeonie;

Dodatkowo komisja przyznała nagrody:

SUPER ŚPIEW - Michalina Kubiak i Bartosz Kubiak;

SUPER TANIEC - Vanessa Rogacz;

SUPER ŚPIEW I GRA NA GITARZE- Błażej Szulak.

Na zakończenie odbył się edukacyjny pokaz ratownictwa technicznego. Na początku funkcjonariusz Placówki SG w Bobrownikach wraz z psem do wykrywania narkotyków przeszukali samochód na obecność w nim środków psychoaktywnych. Następnie nasi strażacy z OSP Gródek przystąpili do akcji ratowania poszkodowanego uwięzionego w zatrzaśniętym aucie w trakcie wypadku. Po przetransportowaniu po-

zoranta na zewnątrz samochodu w bezpieczne miejsce, pojazd został podpalony. Wszyscy zebrani zobaczyli jak szybko rozprzestrzenia się ogień we wraku auta. Pojazd został oczywiście szybko ugaszony. Pomimo deszczu wszyscy z zapartym tchem obserwowali całą akcję. Wielu przyznało, że dopiero teraz zdają sobie sprawę, jakie umiejętności trzeba posiadać podczas takiej interwencji.

Dziękujemy serdecznie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za ufundowanie atrakcji i nagród w trakcie drugiego dnia Dni Gródka. Wielkie podziękowania należą się również OSP Gródek na czele z prezesem Michałem Cywoniukiem za przygotowanie pokazu oraz firmie CRS Stacja Demontażu Pojazdów A45 Kasacja Złomowanie za udostępnienie auta.

Organizatorzy: Gminne Centrum Kultury w Gródku, Gmina Gródek

Partnerzy: Ochotnicza Straż Pożarna w Gródku, Biblioteka Publiczna w Gródku, Szkoła Podstawowa w Gródku, Nadleśnictwo Waliły, Fast event, Stowarzyszenie Aktywny Senior, Koło Gospodyń Wiejskich w Gródku, Ale Babki ze Słuczanki, Koło Gospodyń Wiejskich „Pasjonatki" w Bielewiczach

Sponsorzy: Bank Spółdzielczy w Białymstoku Oddział w Gródku, FAL-POŻ s.c., Top Market – sklep Adar w Gródku, Chorten – sklep w Gródku, CRS Stacja Demontażu Pojazdów A45 Kasacja Złomowanie, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Patronat medialny: Polskie Radio Białystok, TVP 3 Białystok, Radio Jard, Wiadomości Gródeckie - Haradockija Nawiny

Zrealizowano dzięki dotacji Ministrstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Fotorelacja na str. 14.

DOROTA SULŻYK ▲

Laureaci 3. edycji Nagrody Wójta „Biały Gryf"

Po przerwie nasza gmina wróciła do Nagrody Wójta Gminy Gródek „Biały Gryf". Kandydatów do nagrody mogły zgłaszać stowarzyszenia, fundacje, instytucje i firmy działające na terenie Gminy Gródek, w tym jednostki organizacyjne Gminy Gródek oraz grupa 20 mieszkańców mających czynne prawo wyborcze. Uroczyste ogłoszenie werdyktu i wręczenie statuetek odbyło się podczas Dni Gródka 17 czerwca 2023 r. w amfiteatrze nad zalewem w Zarzeczanach.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Nagroda „Biały Gryf" przyznawana jest w 3 kategoriach: działalność w sferze gospodarczej, sferze społecznej i kulturalno-sportowej. Wójt Gminy Gródek może przyznać również nagrodę specjalną.

W tym roku wpłynęły 4 zgłoszenia. Komisja w składzie: Magdalena Łotysz (przewodnicząca komisji) – dyrektorka GCK w Gródku, Monika Ratyńska- radna Gminy Gródek, Irena Matysiuk- nauczycielka SP oraz działaczka UKS Gródek (zdobywca nagrody Biały Gryf w 2 edycji), Walentyna Trochimczyk- Aktywny Senior (nagroda 2 edycji), Jan Karpowicz (nagroda 2 edycji), Andżelika Wysocka- Bełdyga (sekretarz) przyznała następujące nagrody:

• Kategoria kulturalno-sportowa: Kapela Chutar (zgłoszona przez TPZG);

Zespół istnieje ponad 20 lat, w tym roku obchodzony był jubileusz. Grupa powstała z inicjatywy Jana Karpowicza, Jana Lisowskiego i Wincentego Fidziukiewicza oraz instruktora Wiktora Leonkiewicza. Dziś do grupy należą Jan Karpowicz, Jan Lisowski, Wincenty Fidziukiewicz, Irena Karpowicz, Grzegorz Karpowicz oraz Anatol Choruży. Zespół reprezentował Gminę Gródek na przeglądach, konkursach, festiwalach w Polsce i za granicą. Jest nieodłącznym elementem wszystkich imprez na terenie gminy, ale też powiatu i województwa. W swojej twórczości wykorzystuje bogactwo folkloru polsko- białoruskiego pogranicza.

• Kategoria społeczna: Wiera Tarasewicz (zgłoszona przez TPZG)

Wiera Tarasewicz od wielu lat aktywnie uczestniczy w społecznym życiu naszej miejscowości i gminy. Jeszcze jako Dyrektor SP w Gródku dała się poznać jako świetny organizator wymiany wakacyjnej dzieci i młodzieży z rówieśnikami z Białoruski. W późniejszych latach zajęła się pozyskiwaniem i gromadzeniem archiwaliów związanych z historią Gródka i okolic. W oparciu o zebrane materiały pisze artykuły do gazety lokalnej WG-HN, z którą współpracuje od wielu lat. Jest autorką „Monografii Ziemi Gródeckiej". Przez kilka lat prowadziła również grupę dla seniorek pod nazwą Eurydyki. Współpracuje z całą społecznością gminy, dając nam tak wiele cennych informacji, dzięki którym ciekawa historia naszej gminy może zachować się dla przyszłych pokoleń.

• W tym roku Wójt Wiesław Kulesza przyznał 2 (ze względu na przerwę w konkursie) nagrody specjalne, które otrzymali: Anna Grycuk i Wieczysław Gościk. Wójt, uzasadniając swoją decyzję poinformował o zasługach laureatów:

Anna Grycuk - nauczycielka, społeczniczka, wieloletnia dyrektor SP w Gródku, radna Powiatu Białostockiego ale przede wszystkim odpowiedzialna i wrażliwa osoba. Od 1985 r. uczyła historii w SP w Gródku, funkcję dyrektora pełni od 24 lat (najpierw Publicznego Gimnazjum w Gródku, potem Zespołu Szkół w Gródku i teraz SP w Gródku). Swoją pracę zawodową łączyła zawsze z praca społeczną, w ramach której angażowała się w wiele przedsięwzięć na rzecz środowiska zawodowego nauczycieli jak i środowiska lokalnego, np. jako pierwsza aktywowała świetlicę terapeutyczną dla potrzebujących dzieci. Jako dyrektor skutecznie pozyskiwała zewnętrzne projekty grantowe, co skutkowało wzbogaceniem bazy szkolnej w pomoce dydaktyczne, nowoczesny sprzęt informatyczny. Skutecznie rozwijała i promowała uzdolnionych uczniów- wielu z nich uczy się dziś w świetnych szkołach, lub są ich absolwentami. W latach 98/99 Pani Anna Grycuk pełniła funkcję prezesa Oddziału ZNP Gródek. Gródecka społeczność wybrała ją również na funkcję przewodniczącej TPZG, którą pełniła w latach 2003-2007. Od 2002 roku jest radną Powiatu Białostockiego, w której do dziś reprezentuje naszą gminę.

Wieczysław Gościk to wieloletni samorządowiec, od lat reprezentuje mieszkańców gminy Gródek w radzie gminy. Przez wiele lat reprezentował rodziców w Przedszkolu oraz w szkole. Był jednym z inicjatorów ufundowania sztandaru dla SP w Gródku. Był też fundatorem sztandaru Gimnazjum im Rodu Chodkiewiczów w Gródku. Działalność samorządową rozpoczął w 1994 roku, jako członek zarządu. Funkcję radnego sprawuje już 7 kadencję, zaś jako przewodniczący rady jest od 4 kadencji. Zawsze można na niego liczyć przy wszelkich zbiórkach charytatywnych, wydarzeniach na rzecz społeczności lokalnej. Wiele cennych pomysłów dotyczących inwestycji, projektów czy koncepcji, odbyło się przy udziale Pana Wieczysława. Wielokrotnie otrzymywał on najwyższe uznania i podziękowania za życzliwość, współpracę, okazałą pomoc. Cieszy się ogromnym zaufaniem mieszkańców naszej małej ojczyzny.

Niestety, tak jak w poprzednich dwóch edycjach nie wpłynęły żadne zgłoszenia w kategorii „działalność w sferze gospodarczej”, dlatego wójt Wiesław Kulesza zachęcił do składania kandydatur w następnych latach. Na pewno warto nagrodzić przedsiębiorców, którzy działają na terenie naszej gminy.

Rozmowy z tegorocznymi laureatami ukażą się w następnym numerze WG-HN

• W I edycji w 2018 r. Nagrodę „Białego Gryfa” otrzymali: Leon Tarasewicz w kategorii „osoba szczególnie zasłużona”, w kategorii działalność w sferze społecznej - Szkolne Koło Młodszego Wolontariatu „Pomocnicy” wraz z opiekunkami – Aliną Gościk i Moniką Jaroszuk, w kat. działalność w sferze kulturalno-sportowej - Magdalena i Jan Łotyszowie.

• W II edycji w 2019 r. : Jan Karpowicz w kat. Nagroda specjalna Wójta Gminy Gródek, kategoria: działalność w sferze społecznej- Walentyna Trochimczyk, kat. kulturalno– sportowa - Stowarzyszenie Uczniowski Klub Sportowy Gródek.

Opracowanie: Dorota Sulżyk

Aktualności

Ikona w Słuczance

10 czerwca w Słuczance odbyło się uroczyste wyświęcenie przez proboszcza prawosławnej parafii w Gródku o. Mikołaja Ostapczuka Żyrowickiej Ikony Matki Bożej. Tę piękną wyjątkową ikonę namalowaną przez Krzysztofa Buczaka podarował Ale Babkom ze Słuczanki profesor Leon Tarasewicz. Cała w kwiatach Matka Boska czuwa teraz w świetlicy wiejskiej. Spotkanie uświetnił swoim koncertem białoruski bard Lawon Wolski.



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku

Profesor Leon Tarasewicz, zabierając głos podczas uroczystości wyświęcenia, opowiadał o Żyrowickiej Ikonie Matki Bożej, która datowana jest na 1470 r., o podarowanej ikonie, o znanych ludziach ze Słuczanki, m.in. rodzinie Tarasewiczów: - *Hetyje kwietki, jakija pryszli kruhom Maciary Bożaj na ikonie, heta upłyu kultury niderlandzkaj.[…] Ja wychawausa u chacie, u jakoj zausiody była Żyrowickaja Bożaja Macier. Paczynajem ad paczatku, można skazać… Lonik Tarasewicz, jaki był*



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku

rektaram Akademii Ekanamicznaj u Petersburgu, ci jaho brat dwujurodny Jurka, jaki byu wiceministram finansau u Biełarusi, jość piśmiennik Ihnacy Karpowicz. Lonik mnie hawyryu u Petersburgu, szto hety Waśka Tarasewicz, jakoho zabili u wajnu, szto jon tak sama pisau kniżki i siabrawau z Alaksiejam Karpiukom ze Straszawa. Ale maje pretensje da maci, szto jak wyjechała u 1945 hodzie, to nie zabrała z saboj jaho rukapisau, i tak jany prapali. Ale intelekt nikoli nie prapadaje, także hdzieś tam usio wyjdzie. Dumaju, szto dobra stałosia, szto paczynajem ad Żyrowickaj Bożaj Maciary, heta jość druhoje pradstauleńnie na Biełastocczynie. To nie ja jaje malawau, tylko moj student, Krzysio Buczak. Mieu hetu ikonu Sakrat Janowicz, ciapier Słuczanka, ciapier Krzysio maluje takuju ikonu dla Uładyki Sawy, bo ja Jamu zawioz, pakazau i Jon skazau, szto jaje chocza da Warszawy da Saboru.

Dumaju, szto dobra paczynać, kali sztoś maje dobry uzrowień kultury. Tym bolsz u Słuczancy, katora jość naszczatkami bajarskaho rodu Tarasewiczau, ja maju kopju z „Supraskaho Pamiannika”, jaki zaraz u Wileńskaj Narodnaj Bibliatecy i tam jośc upis u 1664 hodzie, szto śp. Kandrat Tarasewicz… I musicie wiedać, szto wy jość naszczatkami bajarskaho rodu Tarasewiczau herbu Kryuda – padkowa na sinim foni z kryżykam. A Tarasewiczy u Waliłach ad 1500 hodu rabili harody, pracawali na Chadkiewiczau u Haradku. No a potym jak to żyćcio iszło, pałoski dzialili, i ja pytaju Lonika, czamu jany wyjechali u 45 hodzie na uschod, a on każa, szto 5 siemjau było na padworku, pałosaczki wuskija, piasok, i tak pierajechali, da Naraczy, tam u kałchozie zrabili mafiju Tarasewiczau, z ich wyszło 2 matematykau, i heto jość paczatak adbudowy intelektu dla nas usich i dla Słuczanki. Pamiż chataj siwaj a płotam stajała chata, dzie naradziusia mój baćka, mój dzied i pradzied.

Ania Trochimczyk – przewodnicząca KGW Ale Babki ze Słuczanki ze wzruszeniem podkreśla: - *My jesteśmy bardzo zadowolone, że Lonik wrócił na baćkauszczynu. Chce, żeby Słuczanka była kolorowa, żeby ludzie przyjeżdżali, żeby nie zapominali. Podarował nam ikonę, żeby przynosiła nam szczęście, dobrobyt, żeby we wsi dobrze się działo. Jesteśmy bardzo wdzięczne.*

Dorota Sulżyk ▲

Pomóżmy Cerkwi w Mostowlanach

II Etap Prac: Zatrzymanie degradacji budynku cerkwi poprzez przeprowadzenie ratunkowych prac remontowych dachu i dzwonnicy.

Drodzy bracia i siostry, znajomi, przyjaciele oraz ludzie dobrego serca! Dziś staję przed Wami i proszę o Waszą pomoc, o Wasze datki, o wsparcie naszego przedsięwzięcia, którego podjęliśmy się w 2022 roku, ratując piękną, starą niemal 200-letnią, zabytkową drewnianą Mostowlańską Cerkiew.

Zwracam się do wszystkich z prośbą o wsparcie remontu Cerkwi, która wymaga przeprowadzenia pilnych prac remontowych. Spróchniały i zdegradowany dach, skorodowana blach, niszczy nam sufit i nowiutkie podłogi. Można powiedzieć, że czas zmusza nas do podjęcia wręcz natychmiastowych prac, aby zapobiec dalszym zniszczeniom.

Przed nami kolejny, II Etap remontu dachu. Przewidywany koszt prac to 260 000,00 PLN. Na dzień dzisiejszy Parafia otrzymała wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 80 000,00 PLN i Urzędu Gminy w kwocie 20 000,00 PLN, łącznie mamy 100 000,00 PLN.

Do zamknięcia budżetu remontowego brakuje nam jeszcze, aż 160 000,00 PLN. Takich kosztów, sami nie jesteśmy w stanie udźwignąć.

Z całego serca dziękujemy Urzędowi Marszałkowskiemu jak i Gminie Gródek za okazane wsparcie naszych starań w dbaniu o zabytkową Cerkiew.

W imieniu swoim oraz Parafian Parafii Św. Ap. Jana Teologa w Mostowlanach prosimy o Wasze łaskę i pomoc.

Za każdą pomoc jesteśmy Wam wdzięczni i zapewniamy o naszej modlitwie.

LINK DO ZBIÓRKI: pomagam.pl/af6dff

Ks. Sławomir Jakimiuk.

Festyn parafialny w Gródku



Fot. Parafia Prawosławna w Gródku

4 czerwca, w dzień Zesłania Ducha Świętego na Apostołów, po świętej Liturgii odbył się festyn parafialny w Gródku pt. „Kultura łączy pokolenia". Przed szeroką publicznością wystąpiły zespoły: Chutar, Souvenir, Wandrounik, Vena, As. Nie zabrakło również wielu atrakcji, m.in : grilla, dmuchanej zjeżdżalni, kącika fryzjerskiego, kącika profilaktycznego, a w świetlicy parafialnej odbyły się warsztaty pieczenia chleba. Zaprezentowały się również: OSP Gródek, Policja i stoisko edukacyjne Nadleśnictwo Waliły, Lasy Państwowe.

Przybyła społeczność mogła poczęstować się pysznymi regionalnymi specjałami, przygotowanymi przez: Koło Gospodyń Wiejskich Alebabki Słuczanka, Koło Gospodyń Wiejskich Pasjonatki w Bielewiczach, Koło Gospodyń Wiejskich w Gródku, Zacisze Markowszczyzna, Prynuka, Zajazd Przy Granicy.

Serdeczne podziękowania kierujemy do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego za dofinansowanie tego wydarzenia oraz partnerów, którzy wsparli tę inicjatywę: Banku Spółdzielczego w Białymstoku Oddział w Gródku, Gminy Gródek, Gminy Narewka, Gminnego Centrum Kultury w Gródku, Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Ośrodek Zdrowia w Gródku", Gospodarstwa Ogrodniczego Grzegorz Kondratowicz.

Ks. Dariusz Sulima

Pielgrzymka Bractwa Dzieci z Gródka do Wojnowa

9 czerwca dzieci z Bractwa Dziecięcego parafii Narodzenia Bogurodzicy w Gródku wraz ze swoimi rodzinami wyruszyły na autokarową pielgrzymkę do Monasteru Zaśnięcia Bogurodzicy w Wojnowie, w którym została odprawiona Św. Liturgia. Nabożeństwo sprawował ks. Dariusz Sulima. Dzieci i ich rodzice mogli przystąpić do sakramentu spowiedzi i Eucharystii. Ks. Dariusz opowiedział pielgrzymom o swoich pierwszych przyjazdach do Monasteru w Wojnowie z grupą młodzieży prawosławnej, o otwartości sióstr i modlitewnym charakterze tego miejsca. Po nabożeństwie pielgrzymi udali się na poczęstunek, który przygotowały siostry. Przełożona monasteru ihumenia Agnia przybliżyła historię monasteru. Pielgrzymom udało się również odwiedzić Klasztor Żeńsk.

Ks. Dariusz Sulima

Rowerowa pielgrzymka Gródek – Piatienka

22 czerwca br. Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Gródku zorganizowało rowerową pielgrzymkę do Piatienki koło wsi Folwarki Wielkie. Młodzież wyruszyła na rowerach wraz z opiekunem duchowym ks. Dariuszem Sulimą przez okoliczne miejscowości, m.in. Michałowo i Topolany. W Folwarkach Tylwickich przy krzyżu, gdzie przybyli również pielgrzymi z Bractwa Cerkiewnego Trzech Świętych Hierarchów z Białegostoku przywitał wszystkich proboszcz parafii ks. prot. Aleksander Aleksiejuk. Odbyła się tam krótka modlitwa, po której wszyscy razem wyruszyli do cerkwi. Na placu cerkiewnym na wszystkich czekał posiłek przygotowany przez parafian. Po krótkim odpoczynku pielgrzymi wzięli udział w obrzędzie poświęcenia wody w Istoczniku św. Paraskiewy. Niemal czterdziestokilometrową trasę przemierzyło ponad trzydzieścioro młodych osób. Celem pielgrzymki było popularyzowanie wśród młodszej części parafian pamięci o tym cudownym miejscu – a także integracja dzieci i młodzieży przez aktywny wypoczynek. Uroczysko Piatienka, na obrzeżach obecnej wsi Folwarki Tylwickie, to jedno z ważniejszych miejsc kultu Cerkwi prawosławnej na Podlasiu.



Fot. Parafia Prawosławna w Gródku

Anna Sulima

Ekologiczne ogrody

22 czerwca w GCK w Gródku odbyły się warsztaty zorganizowane przez Fundację Allelon z Białegostoku pt. „Ekologiczne ogrody przydomowe, pełne warzyw, kwiatów i ziół". Członkinie KGW w Gródku, KGW Alebabki ze Słuczanki dowiedziały się nowych rzeczy na temat zakładania ekologicznego warzywniaka, przygotowania i pH gleby, systemu uprawy, naturalnych nawozów i środków ochrony roślin, doboru kwiatów i ziół. Trzeba przyznać, że wiedza naszych pań zwłaszcza dotycząca naturalnych sposobów ochrony roślin jest naprawdę godna podziwu. ***(ds)***

Wycieczka do Torunia



Fot. Stowarzyszenie Aktywny Senior

24 czerwca razem z grupą z Sokółki wybrałyśmy się na dwudniową wycieczkę do Torunia i okolic.

Pogoda dopisała. Zwiedzałyśmy miasto z przewodnikiem. W pierwszym dniu zwiedziłyśmy zespół Starego i Nowego Miasta. Jest on wpisany na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNECO oraz uznany za Pomnik Historii. Podziwiałyśmy gotyckie mury i bramy miejskie, Krzywą Wieżę i kamienicę Koperników. Najpiękniejsza na Starym Mieście jest Kamienica „Pod Gwiazdą". Dawniej kamienice były znakowane symbolami a nie cyframi. Po spacerze odwiedziłyśmy planetarium. Obejrzałyśmy film o tematyce astronomicznej wyświetlany na kopule odwzorowującej fir-

mament niebieski. Przy okazji można było odpocząć w wygodnych fotelach. Po filmie znów wróciłyśmy na Stare Miasto, zwiedziłyśmy gotycką bazylikę katedralną świętych Janów i kościół św. Jakuba oraz pofranciszkański kościół NMP. W Toruniu trwały Dni Torunia. Na rynku odbywały się różne imprezy plenerowe i koncerty. Zmęczone, ale pełne wrażeń zakończyłyśmy dzień obiadokolacją.

Drugi dzień spędziłyśmy w Ciechocinku. Znajduje się tu rezydencja wypoczynkowa - Dworek Prezydenta RP- wybudowany na życzenie ówczesnego Prezydenta RP Ignacego Mościckiego. W Ciechocinku zwiedziłyśmy najstarszą w Polsce Warzelnię Soli. Zakład nadal działa… Podziwiałyśmy pięknie ukwiecone miasto uzdrowiskowe, Park Zdrojowy i tężnie. Po obu miastach oprowadzał nas doświadczony przewodnik, posiadający duży zasób wiadomości na temat historii zabytków.

Ta wycieczka była kolejną wspólną wyprawą z koleżankami z Sokółki. Głównym organizatorem jest Pani Lila Asanowicz, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sokółce, której bardzo dziękujemy, której bardzo dziękujemy.

Walentyna Trochimczyk

Konkurs kulinarny KGW „Bitwa Regionów”

2 lipca dwa Koła Gospodyń Wiejskich z naszej gminy – z Gródka oraz Walił wzięły udział w I etapie powiatowym ogólnopolskiego konkursu kulinarnego dla KGW „Bitwa Regionów”. Eliminacje powiatu białostockiego odbyły się podczas Dni Łap. KGW w Waliłach Teraz Waliły przygotowało kartacze, KGW w Gródku – pierogi z pęczakiem i kurkami. ***(ds)***



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku





Fot. fb USS Gryfik w Gródku



Fot. fb USS Gryfik w Gródku

Ogromny sukces Gryfików!

W dniach 7-10 lipca nasi piłkarze z rocznika 2013 i młodsi brali udział w turnieju Kraków CUP, który był organizowany przez EUROSPORTING. Jadąc tam, nie myśleliśmy kompletnie o pucharze, chcieliśmy pograć w piłkę z innymi niż podlaskie zespołami (graliśmy m.in. ze Słowacją i Czechami), zdobyć trochę doświadczenia „wyjazdowego” i dać dzieciom naukę samodzielności. W trakcie turnieju nasi mali zawodnicy dali z siebie dosłownie wszystko, mówiąc w przenośni „rozbili bank”! Strzelali gol za golem, grali świetnie, pokazując tym samym, że w ciągu roku nasza praca nie poszła na marne. Wygrywając w finale z drużyną z Krakowa zdobyliśmy 1 miejsce. To była niezapomniana przygoda. Zapraszamy na naszego Facebooka USS GRYFIK GRÓDEK po więcej informacji.

Jan Łotysz

Czy WG-HN są potrzebne?

W maju zwróciliśmy się do Was z prośbą o wypełnienie internetowej ankiety poświęconej wydawaniu naszego miesięcznika Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny (WG-HN).

Ankietę wypełniły 153 osoby (kobiety – 69,3%, mężczyźni – 30,7%). To naprawdę dużo! Zdajemy sobie sprawę, że na pytania odpowiadały głównie osoby korzystające z Internetu, wśród których odsetek starszych osób jest niewielki (pomimo licznych kursów komputerowych odbywających się w naszej gminie). A wiemy, że w gronie naszych czytelników jest bardzo dużo ludzi w starszym wieku. Według ankiety aż 43,1% czytelników to osoby w wieku 36-50 lat, kolejne dwie duże grupy wiekowe to: 26-35 lat – 19,6% i 51-60 lat – 18,3% i następnie: 61-70 lat – 9,2%, 19-25 lat– 4,6%. Wychodzi na to, że praktycznie gazety nie czytają uczniowie: uczeń szkoły średniej – 3%, uczeń szkoły podstawowej – 0,7% oraz osoby powyżej 70 r. ż. – 2,6% (wspominaliśmy o najstarszych powyżej).

WG-HN czytają przede wszystkim mieszkańcy gminy Gródek - 85,6%, ale, jak widać,

14,4% czytelników mieszka poza naszą gminą. Nieco nas zaskoczyło, że dość spora grupa jest zainteresowana prenumeratą elektroniczną WG-HN, bo 32%, którą na pewno uruchomimy. Większość ankietowanych czyta gazetę w miarę regularnie, ale okazuje się, że ponad 40 % nie kupuje jej, ale czyta u członków rodziny, u sąsiadów, w instytucji, w której pracuje, w PDF.

Wasze ulubione teksty to informacje o bieżących wydarzeniach – 62,1% oraz wywiady z ludźmi z naszej gminy – 60,1%. W ankiecie zamieściliśmy 2 pytania otwarte: Czego brakuje Ci w WG-HN? Co byś zmienił (zmieniła)? oraz Czy Twoim zdaniem nasza gazeta jest potrzebna mieszkańcom, ludziom związanym z gminą Gródek? Jeśli tak, to dlaczego? Tego typu pytania wymagają zastanowienia się i nie są raczej lubiane przez ankietowanych. Tym bardziej cieszy nas to, że pojawiło się tak dużo odpowiedzi. To chyba znaczy, że gazeta jest wam bliska. Niektórym czytelnikom odpowiada wszystko, ale podpowiadacie też, co można zmienić, ulepszyć, dodać. Wszystkie Wasze wskazówki są dla nas bardzo cenne. Na 109 odpowiedzi dotyczących pytania, czy gazeta jest potrzebna, 102 osoby twierdzą, że tak, 2 nie mają zdania i 5 uważa, że jest niepotrzebna. Większość odpowiedzi jest uzasadniona, niektóre z nich rozbudowane. To dla nas naprawdę budujące i dające wiarę, że to, co robimy ma sens. Ale zdajemy sobie sprawę, że musimy wprowadzać zmiany.

Jesteśmy Wam bardzo wdzięczni za poświęcenie czasu na naszą ankietę, która była oczywiście anonimowa.

1. Jak często czytasz WG-HN?

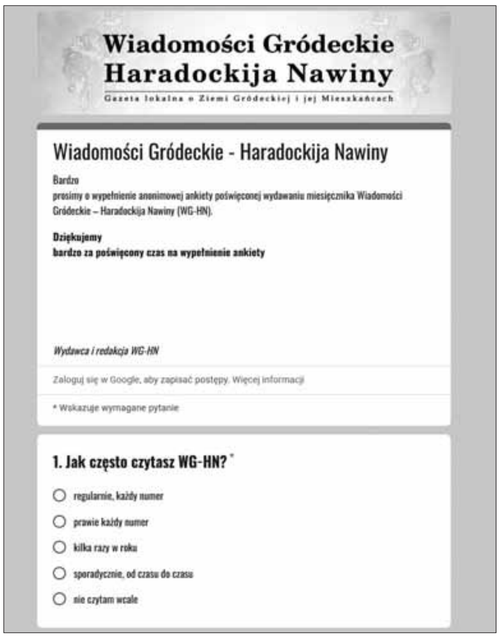
- prawie każdy numer – 32,7%
- regularnie, każdy numer – 27,5%
- kilka razy w roku – 16,3%
- sporadycznie, od czasu do czasu – 19%
- nie czytam wcale – 4,6%

2. W jaki sposób docierasz do WG-HN? (możesz wybrać kilka odpowiedzi)

- kupuję w punktach sprzedaży – 58,8%
- czytam u członków rodziny (rodziców, dziadków) – 22,2%
- instytucja, w której pracuję otrzymuje bezpłatny egzemplarz - 14,4%
- czytam w PDF na stronie internetowej - 7,2%
- pożyczam od sąsiadów – 4,6%
- czytam w bibliotece – 2,6%
- prenumeruję – 1,3%
- inny sposób (jaki?): przeglądam u kogoś; przy festynach; otrzymuję czasem w ramach współpracy z GCK; nie czytam; nie docieram – pojedyncze odpowiedzi.

3. Jakie artykuły najbardziej lubisz w naszej gazecie? (możesz wybrać kilka odpowiedzi)

- informacje o bieżących wydarzeniach – 62,1%
- wywiady z ludźmi z naszej gminy – 60,1%
- sprawy samorządowe (np. relacje z sesji Rady Gminy Gródek, inwestycje gminne) – 47,1%
- fotorelacje – 43,8%
- wspomnienia – 43,8%
- teksty historyczne – 37,3%
- wieści szkolne – 29,4%
- wieści z GCK – 28,8%
- teksty o tematyce ogrodniczej (i kulinarnej) – 27,5%
- felietony wstępne redaktor naczelnej – 25,5%
- sport – 19%
- teksty literackie – 17,6%
- wieści z biblioteki – 14,4%
- inne (jakie?) – o mniejszościach narodowych; połowa artykułów jest zbędna; nie czytam; felietony – pojedyncze odpowiedzi.


Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny
Gazeta lokalna o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach

Wiadomości Gródeckie - Haradockija Nawiny

Bardzo
prosimy o wypełnienie anonimowej ankiety poświęconej wydawaniu miesięcznika Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny (WG-HN).

Dziękujemy
bardzo za poświęcony czas na wypełnienie ankiety

Wydawca i redakcja WG-HN

Zaloguj się w Google, aby zapisać postępy. Więcej informacji

* Wskazuje wymagane pytanie

1. Jak często czytasz WG-HN? *

- regularnie, każdy numer
- prawie każdy numer
- kilka razy w roku
- sporadycznie, od czasu do czasu
- nie czytam wcale

4. Czego brakuje Ci w WG-HN? Co byś zmienił (zmieniła)? (77 odpowiedzi)

(Odpowiedzi zostały pogrupowane)

• Wszystko ok; Gazeta jest bardzo dobra, ciekawa. Ma swój klimat. Nie dostrzegam potrzeby zmian; Niczego mi nie brakuje, nic bym nie zmieniła; Jest wszystko; Nic nie zmieniać; Wszystko jest ok; Jest ok; lubię tę gazetę, jest ok; Na ten moment nic; Wszystko jest; Chyba nic jest super; Wszystko co trzeba jest zamieszczone; Jest ok; Moim zdaniem zostawiłbym jak jest; Wszystko jest Ok; Niczego; Jest dobrze nic nie dodam; Trudno powiedzieć ale osobiście nie mam zastrzeżeń; (było jeszcze więcej podobnych odpowiedzi)

• Nic nie zmieniajcie oprócz skrócenia sprawozdania z działalności wójta z okresu między sesjami... Tego na sesji nie da się słuchać, a co mówiąc czytać w WG-HN; Mniej zbędnej treści z obrad rady gminy, należy przedstawiać same konkrety, co uchwalono;

• Jest ok. Przydałyby się teksty o różnych bieżących problemach w formie felietonu, komentarze do aktualnych wydarzeń w gminie;

• Nie wiem; Nie mam zdania; Nie potrafię określić, bo rzadko czytam; Nie czytam;

• Obiektywizmu; Brak debaty publicznej, podejmowania spraw ważnych. Tematy samorządowe nie mogą być sprowadzone wyłącznie do protokołu z sesji i nudnych sprawozdań wójta. Do zmiany oprawa graficzna, szczególnie okładki. Brzydki dobór zdjęć. Więcej krytycznych tekstów a nie tylko wychwalanie gminy; Zadawania „trudnych" pytań do władz gminnych, dyrektorów instytucji: szkoła, przedszkole, GOPS... -Większe zajmowanie się problemami gminy, a nie tylko peany- że niby wszystko jest u nas piękne... ; Brakuje więcej obiektywizmu. Zero krytyki władzy, a jest do czego się czepiać;

• Różnorodności, przydałaby się zmiana i szaty graficznej, i stałych rubryk od czasu do czasu. Może jakieś informacje z sąsiednich gmin raz na kwartał, może pozyskać młodzież do współpracy, chociaż sporadycznie;

• Unowocześniłbym szatę graficzną. Zmniejszyłbym trochę format. Promowałbym bardziej formę elektroniczna z aktywną formą interaktywności jakie dają social media; 1. Zdjęcia w środku gazety w kolorze. Zmienić układ podziałek na stronie, zaburza to estetykę, zamiast podziałek pionowo przerzucających tekst wprowadzić podziałki poziome. 2. Okładka. Zdjęcie na okładce zapisane tekstem. 4. Za duża czcionka tytułów artykułów; Pierwsza strona tytułowa ze zdjęciem jest bardzo często w poziomie, co moim zdaniem źle wygląda wizualnie; Zmieniłbym napisy na okładce; Większa czcionka;

• Młodego spojrzenia na gminę, wydarzenia itd.; Kącika dla dzieci i młodzieży łamigłówki rebus; Może czegoś dla młodzieży; Brakuje mi głosu dzieci i młodzieży- ich punktu widzenia. Np. takiej rubryki „ oczami małolata „„ „Tato, a Marcin powiedział...";

• Wywiadów ze zwykłymi mieszkańcami, czego oczekują, co chcieliby zmienić w naszej gminie no i może jakiegoś miejsca w gazecie dla młodzieży która by publikowała nowości, pomysły na spędzanie wolnego czasu mam na myśli młodzież w wieku 13-18;

• Więcej wywiadów z mieszkańcami; Może jeszcze więcej wywiadów z mieszkańcami, aby móc poznać ich bliżej oraz więcej wspomnień z czasów naszych dziadków, pradziadków; O zwykłych mieszkańcach o ich problemach;

• Więcej informacji o tradycjach mniejszości narodowych. Więcej informacji w języku białoruskim;

• Tłumaczenia białoruskiego; TYLKO PO POLSKU!!!; Mieszkamy w POLSCE, więc nie róbcie z Gródka Białorusi. Poza prawosławiem mieszkają tu ludzie innego wyznania. Wszystko kręci się wokół kultury białoruskiej...;

• Więcej informacji o zmianach rozwojowych w naszej gminie;

• Wydarzenia z rejonu, aktualności, ogłoszenia, kronika; Można dodać ciekawostki że świata; Więcej opowieści z regionu. Np powiatu.

• Brakuje zdjęć kolorowych - wszystkich, nie wybranych. Dodałabym zakładkę sport, relacje np. z meczów GKS Gródek;

• Spotkania tematyczne dotyczące gminy Gródek np. o przeszłości, z osobami pochodzącymi z gminy, które osiągnęły prestiż itp.

• Chciałabym więcej informacji o historii naszej gminy; Więcej historii gminy i ogłoszeń; Krótkich tekstów o historii terenów z gminy Gródek, może ciekawostek.

• Więcej informacji o nadchodzących wydarzeniach, o nowych lokalach w gminie, itp.;

• Może obszerniejszy kącik kulinarny lub rozrywkowy np. z rękodziełem;

• Sport lokalny; Informacji sportowych;

• Rubryka z żartami; Krzyżówek, szarad - takie jak kiedyś prowadził p .E. Wołoszyn, recenzji filmów, książek.

• Zbyt mało wiadomości o parafiach w Gródku; Informacji o planowanych wydarzeniach; mniej reklam; Ogłoszenia drobne;

5. Jakich tekstów Twoim zdaniem jest za mało? (możesz wybrać kilka odpowiedzi)

- wywiady z ludźmi z naszej gminy – 37,3%
- informacje o bieżących wydarzeniach – 26,1%
- wspomnienia – 24,2%
- teksty o tematyce ogrodniczej (i kulinarnej) – 19%
- teksty historyczne – 17%
- wieści szkolne – 11,1%
- sport – 11,1%
- fotorelacje – 10,5%
- sprawy samorządowe (np. relacje z sesji Rady Gminy Gródek, inwestycje gminne) – 9,2%
- teksty literackie – 7,8%
- felieton wstępny redaktor naczelnej – 4,6%
- wieści z GCK – 3,3%
- wieści z biblioteki – 2,6%
- inne (jakie?) – o rdzennych mieszkańcach tych ziem, o problemach współczesnego świata i jego wpływie na te ziemie; żadnej; informacji o wydarzeniach, które maja się odbyć (3 osoby); informacji z sołectw od sołtysów; felietonów na tematy społeczne; wydaje się, że życie w naszej gminie to idylla. Brakuje mi konstruktywnej krytyki spraw, które należałoby zrobić lepiej; może jakieś dowcipy, humor dla rozweselenia (2 osoby); np. reportaż; nie czytam; ofert pracy i ogłoszeń lokalnych; porad prawnych dla rolników i małych gospodarstw domowych; nie wiem, nie czytam za często; takich fiszek z atrakcyjnymi dziewczynami z gminy;

6. Czy Twoim zdaniem reklamy, ogłoszenia są potrzebne w WG-HN?

Tak – 86,3%

Nie – 13,7%

Wydawca i redakcja WG-HN dziękuje za poświęcony czas na wypełnienie ankiety

Bardzo liczne odpowiedzi na pytanie „Czy Twoim zdaniem nasza gazeta jest potrzebna mieszkańcom, ludziom związanym z gminą Gródek? opublikujemy w następnym numerze.

Opracowanie
Dorota Sulżyk ▲

Wianki do Supraślanki

Tradycją są już wianki na głowach dziewczyn, pań na Kupalnoczce w Załukach. Plecione z polnych i ogrodowych kwiatów, traw rzucone do rzeki w kulminacyjnym punkcie imprezy popłynęły z nurtem Supraśli. Właściwie płynęły tylko przez moment…

24 czerwca, tuż po 20-ej kolorowy korowód, mam wrażenie, że z roku na rok coraz dłuższy, przeszedł z placu przy scenie nad rzekę. Oczywiście z piosenką – hymnem imprezy „Kupalinka, kupalinka, ciomnaja noczka…". Tym, którzy nie byli świadkami dla lepszego wyobrażenia całej aury, dodam, że na czele korowodu szły przeurocze Kupalinki w białych letnich sukienkach – dyrektorka GCK Magda Łotysz oraz cztery dziewczyny z Załuk, zaraz za nimi zespoły ludowe w swoich barwnych strojach. Przed nimi nieocenieni strażacy (i jedna strażaczka) z OSP Załuki. Taki wdzięczny i atrakcyjny widok zdarza się tylko raz w roku, dlatego na moście i na brzegu rzeki nie brakowało oczekujących na zwyczaj rzucania wianków do wody. Przeurocze dziewczyny w białych zwiewnych sukienkach weszły do rzeki (woda ponoć była całkiem ciepła), rzuciły na wodę kwietne wianki, zaraz za nimi posypały się kolejne. Wianki płynęły tylko przez moment, zadbali o to załuccy śmiałkowie, którzy łowili je jak trofea. W tym roku na brzegu Supraśli wszyscy zostali nieco dłużej, żeby pośpiewać razem z przygrywającą kapelą Chutar.

Kupalnoczka - święto wianków, ognia i muzyki. Wianki już były. Jak tylko się nieco ściemniło, na placu przed sceną zapłonęło ognisko. Kiedyś podczas Nocy Kupały zgodnie z tradycją skakano przez ogień, przy tym załuckim grzecznie pieczono kiełbaski. Muzyki nie zabrakło. Tuż po oficjalnym otwarciu imprezy przez wójta Wiesława Kuleszę, przewodniczącego Rady Gminy Gródek Wieczysława Gościka, dyrektorkę GCK Magdę Łotysz, wicestarostę Romana Czepe, radnego powiatowego Henryka Suchockiego, sołtysa Załuk Pawła Koronkiewicza oraz prezeskę stowarzyszenia Załuki nad Supraślą Irenę Koronkiewicz, przez prawie 6 godzin występowali artyści z bliższych i dalszych stron. Na scenie z wymienionym niedawno zadaszeniem nie mogło zabraknąć naszych ludowych zespołów działających przy GCK: Jesiennego liścia, Rozśpiewanego Gródka, Kaliny, Piotra Sokołowskiego. Z nieco zmienionym składem wystąpiła kapela Chutar. Tym razem na bębnie przygrywał profesor Leon Tarasewicz, który w młodości grał w zespole na perkusji. Po raz pierwszy w Załukach wystąpili: Zespół Zabawa, Mirosław Turowski, Werwoczki z Orli, Weronika Ptaszyńska z duetem tanecznym pn. Lamia. Można było posłuchać zespołu Lotosy (z nową wokalistką), Czerwone Szpilki. Bardzo pozytywne wrażenie zrobiły na widzach dziewczyny z zespołu Werwoczki i Zabawa. As jak to As zręcznie porwał wszystkich do tańca (trzeba przyznać, że dobry wstęp do hulanek przed sceną zrobiły Czerwone Szpilki). Tegoroczny występ gwiazdy urozmaicił przygrywający rewelacyjnie skrzypek. Zabawę o północy zakończył DJ Radzik.

Z szefostwem Kół Łowieckich Podmuch i Jedność rozmawiałam na temat tradycji myśliwskich w podlaskim narodzie. Koła miały stoisko podczas Kupalnoczki, przygotowały wystawę trofeów i sto porcji myśliwskiego bigosu. Sądząc po bardzo długiej kolejce chętnych mogło być więcej niż porcji. Można było się posilić przy stoisku Koła Gospodyń Wiejskich Załuczanki w Załukach.

Tegoroczna Kupalnoczka została zorganizowana przez GCK w Gródku, Gminę Gródek oraz Stowarzyszenie Załuki nad Supraślą.

Podziękowania: Starostwu Powiatowemu w Białymstoku za udzielenie dotacji dla stowarzyszenia w kwocie 4 000zł, Stowarzyszeniu Załuki nad Supraślą i Pani Prezes Irenie Koronkiewicz, Irenie Suprun, Kole Gospodyń Wiejskich Załuczanki w Załukach, OSP Załuki, Sołtysowi Pawłowi Koronkiewiczowi, pracownikom Urzędu Gminy Gródek z Panem Wójtem na czele, Marcie i Andrzejowi Popławskiemu, Przedszkolu Samorządowemu w Gródku - Paniom kucharkom Wierze i Iwonie za pyszny bigos, zespołom, które wystąpiły na scenie.

Sponsorzy: Sklep Chorten w Gródku, Biuro rachunkowe OMEGA Julita i Maria Tarasewicz.

Bardzo dziękujemy myśliwym z Koła Łowieckiego Jedność i Podmuch za wspaniałą wystawę, stoisko łowieckie oraz pyszny bigos dla uczestników imprezy.

Dorota Sulżyk ▲















Kupalnoczka w Załukach

24.06.2023 r., fot. D. Sułżyk | GCK w Gródku













Dni Gródka 2023



17-18.06.2023 r., fot. D. Sulżyk & R. Kulesza | GCK w Gródku

ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY!

Wójt Gminy Gródek
Gminne Centrum Kultury w Gródku
serdecznie zapraszają na
XXIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL

Войт Гміны Гарадок
Гмінны Цэнтр Культуры ў Гарадку
сардэчна запрашаюць на
XXIII МІЖНАРОДНЫ ФЕСТЫВАЛЬ

Siabrouskaja Biasieda
Сяброўская Бяседа

GRÓDEK - AMFITEATR NAD ZALEWEM W ZARZECZANACH 29 LIPCA 2023, GODZ. 17^{00}
ГАРАДОК- АМФІТЭАТР НАД ЗАЛІВАМ У ЗАРЭЧАНАХ 29 ЛІПЕНЯ 2023, ГАДЗ. 17^{00}

PADLASKI WIANOK / HARIKA&NARVA / SOUVENIR / DAWID SZYMCZUK BAND / SERVER DANCE
KALINKA / LAILAND / ZOŁOTO / EXIT / AS / WERONIKA PTASZYŃSKA&LAMIA / CZERWONE SZPILKI
SIOSTRY OSTAPCZUK / PODSYBKA KURPIOWSKA / VENA / KALINA / CHUTAR / JESIENNY LIŚĆ
ROZŚPIEWANY GRÓDEK / STUDIO ŚPIEWU GCK / ZESPÓŁ MŁODZIEŻOWY GCK

W PROGRAMIE: KONCERTY ZESPOŁÓW, KONKURSY, DEGUSTACJA KUCHNI REGIONALNEJ, STREFA KOCYKOWA, ZABAWA LUDOWA, STREFA DLA DZIECI, WYSTAWCY, GASTRONOMIA ORAZ INNE ATRAKCJE



ПАДЛЯШСКІ ВЯНОК / HARIKA&NARVA / СУВЕНІР / ДАВІД ШЫМЧУК БАНД / SERVER DANCE
КАЛІНКА / ЛАЙЛАНД / ЗОЛАТА / ЕХІТ / АС / WERONIKA PTASZYŃSKA&LAMIA / ЧЫРВОНЫЯ ШПІЛЬКІ
СЯСТРЫ АСТАПЧУК / PODSYBKA KURPIOWSKA / ВЕНА / КАЛІНА/ ХУТАР / АСЕННІ ЛІСТ
РАЗСПЯВАНЫ ГАРАДОК / ВАКАЛЬНАЯ СТУДЫЯ ГСК / МАЛАДЗЁЖНЫ АНСАМБЛЬ ГСК

У ПРАГРАМЕ: КАНЦЭРТЫ КАЛЕКТЫВАЎ, КОНКУРСЫ, ПРЭЗЕНТАЦЫІ РЭГЯНАЛЬНАЙ КУХНІ, ЗОНА РЭЛАКСАЦЫІ, ЗАБАВА, ЗОНА ДЛЯ ДЗЯЦЕЙ, СТЭНДЫ ЭКСПАНЕНТАЎ, ГАСТРАНОМІЯ ДЫ ІНШЫЯ АТРАКЦЫЁНЫ

ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY!

Gdybalnia

Nasz projekt pn. „GDYBALNIA – utworzenie trzeciego miejsca dla młodzieży otrzymał dofinansowanie 8.200 zł. Jest on skierowany przede wszystkim do młodzieży z naszej gminy.
W ramach jego odbędą się: warsztaty techniczne - młodzież pod okiem instruktora samodzielnie wykona siedziska i stoliki z palet, które zostaną ustawione na placu za GCK - Strefie Relaksu GCK, która już niedługo będzie za naszym GCK dzięki innemu projektowi; warsztaty dj-skie - prowadzone przez profesjonalnego DJ. Uczestnicy poznają od podszewki jak wygląda praca DJ-a oraz nauczą się tworzyć mixy muzyczne. Całość projektu zostanie zakończona wspólną dyskoteką za GCK. ***(rk)***

Arkadiusz Andrejkow w naszej gminie

Arkadiusz Andrejkow po raz trzeci odwiedził naszą gminę. Tym razem malował deskal w Zubrach oraz mural na przystanku w Gródku. W poniedziałek 3 lipca gościliśmy artystę w naszym GCK na spotkaniu autorskim. Po filmie dokumentalnym o twórcy deskali mieliśmy okazję porozmawiać z tym niebanalnym artystą. Bardzo cieszymy się, że publiczność była tak bardzo zaangażowana. Podczas spotkania można było zakupić album pt. „Cichy Memoriał" i zdobyć autograf autora. Arkadiusz Andrejkow od 2017 r. realizuje autorski projekt pod tym tytułem, malując w całej Polsce drewnale na stodołach na podstawie starych fotografii. Jesteśmy dumni, że w naszej gminie mamy już kilka prac artysty z Sanoka. (więcej na ten temat w następnym numerze) ***(ds)***



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Tegoroczni absolwenci Szkoły Podstawowej w Gródku



fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku



fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku



fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Zakończenie roku szkolnego 2022/23

Szkoła Podstawowa w Gródku jest szkołą publiczną, co oznacza, że prowadzona i utrzymywana jest przez państwo i Gminę Gródek, a nadzór pedagogiczny sprawuje Podlaski Kurator Oświaty w Białymstoku.

Rok szkolny 2022/23 zakończyło 276 uczniów, z którymi pracowało 48 nauczycieli i 15 pracowników obsługi. Uczniowie uczyli się w 16 oddziałach i mieli do dyspozycji 24 klasy lekcyjne, 2 sale gimnastyczne, obiekt sportowy Orlik i plac zabaw dla dzieci młodszych, salę do gimnastyki korygującej wady postawy, salę pingpongową, świetlicę, stołówkę, gabinet logopedy, gabinet pedagoga, gabinet psychologa i salę kinową. Od 6.30 do 16.00 funkcjonowała świetlica szkolna, która obejmowała opieką 147 uczniów. Uczniowie byli dowożeni do szkoły autobusami PKS i transportem gminnym. Chętni uczniowie mogli korzystać ze szkolnej stołówki, która oferowała drugie śniadania, obiady i podwieczorki. Codziennie gotowano ok. 190 obiadów, 60 śniadań i 45 podwieczorków. W trakcie roku szkolnego z pomieszczeń i obiektów szkolnych korzystali również mieszkańcy naszej gminy.

Ten rok szkolny był dobrym rokiem dla uczniów, ponieważ wszyscy oni uzyskali promocje do klas programowo wyższych. Średnia ocen w klasach 4 - 8 SP była bardzo wysoka i wyniosła 4,55. Obniżyła się niestety frekwencja uczniów i na koniec roku wyniosła 84% w klasach starszych, a w klasach młodszych 86,9%. Tylko jedna uczennica w szkole uzyskała 100% frekwencję i była nią Magdalena Kochanowicz z kl. 1b. W klasach 1 – 3 SP uczyło się 98 uczniów i aż 39 z nich wyróżniło się wysokimi wynikami w nauce i otrzymało wzorowe zachowanie. Najlepsi uczniowie klas 4 - 8 SP otrzymali świadectwa z czerwonym paskiem i nagrody książkowe. 48 uczniów otrzymało stypendia Dyrektora w wysokości od 100 do 200 złotych. Fundatorem wszystkich nagród książkowych i rzeczowych była Rada Rodziców. Rodzice ufundowali również nagrodę pieniężną i statuetkę dla najlepszego absolwenta za rok szkolny 2022/ 2023.

W klasach starszych uczyło się 178 uczniów i aż czternastu z nich uzyskało oceny celujące i bardzo dobre: Nikola Jarocka i Ewa Siemiżon ze średnią 6.00. Bardzo wysokie wyniki w nauce ze średnią w nauce od 5,4 do 5,8 osiągnęli: Patrycja Popławska, Marcelina Mojsiej, Jakub Konończuk, Natalia Gwizdak, Jakub Bazyluk, Hanna Bancarewicz, Nina Bazyluk, Lidia Bułatowicz, Jakub Grochowski, Wiktoria Kubiak, Nela Nikołajuk i Łukasz Kowalczyk.

Łukasz Kowalczyk - za najlepsze wyniki w nauce (śr. ocen 5,7) i wzorowe zachowanie wśród ósmoklasistów otrzymał statuetkę „Absolwent Roku 2022/ 2023" i nagrodę pieniężną w wysokości 500 złotych.

51 uczniów klas 4 –86 SP uzyskało wynik dobry i zakończyło rok ze średnimi ocen od 4,75 do 5,7. Oznacza to, że była czwórka przy wzorowym lub bardzo dobrym zachowaniu, celujących i bardzo dobrych ocenach.

Aż 150 uczniów naszej szkoły objętych było pomocą psychologiczno-pedagogiczną. Wszyscy oni na podstawie opinii, orzeczenia, wniosku nauczycieli lub wniosku rodziców realizowali zajęcia specjalistyczne. Były to



zajęcia: rewalidacyjne, logopedyczne, korekcyjno-kompensacyjne, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla obcokrajowców i uczniów polskojęzycznych, rozwijające uzdolnienia, rozwijające kompetencje społeczno-emocjonalne oraz gimnastyka korygująca wady postawy.

W tym roku szkolnym nasi uczniowie uzyskiwali wysokie lokaty w konkursach ogólnopolskich i regionalnych, zawodach sportowych, uczestniczyli w atrakcyjnych działaniach - między innymi w wycieczkach jedno – i dwudniowych, rajdach, warsztatach, piknikach, akcjach charytatywnych i wielu innych – o których więcej na stronie www.spgrodek.edu.pl. Rok 2022/23 był niezwykłym i wyjątkowym rokiem również dlatego, że świętowaliśmy Jubileusz 100-lecia Szkoły Podstawowej w Gródku.

Danuta Garkowska, wicedyrektor

Moje Małe Mistrzostwa Polski w Unihokeju

3 i 4 czerwca w Łochowie odbyły się Moje Małe Mistrzostwa Polski w Unihokeju. Były one świetnie zorganizowane przez SKS Olimpia Łochów. Partnerstwo i patronat nad Mistrzostwami objęli: Polski Związek Unihokeja, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Powiat Węgrowski, Miasto Łochów i TEMPISH. Podczas Mistrzostw w różnych kategoriach wystąpiło 69 drużyn, rozegrano aż 279 meczów. UKS Gródek reprezentowały dziewczynki z IV i V klasy – Marcelina Mojsiej, Agata Chwojko, Patrycja Popławska, Natalia Gwizdak, Hania Bancarewicz, Ola Świątkiewicz, Kamila Wawreniuk, Wiktoria Muraszkowska, Michalina Gasperowicz, Maja Łukaszuk, Ewa Siemiżon. Dziewczęta wystąpiły w kategorii U-12. W fazie grupowej pokonały wszystkie przeciwniczki i zajęły I miejsce. Z SP z Żabiego Rogu wygrały 4:1, SP 81 Gdańsk także 4:1 i UKS Bankówka z Zielonki 9:2. W II rundzie zwyciężyły z EUKS Spartakus Sicienko 3:2. Niestety, w rundzie III zmęczenie dało się we znaki i dziewczynki uległy przeciwniczkom. Przegrały 0:5 z Jastrzębiem, 0:6 z Olimpią Gdańsk i 5:6 z Poznaniem. Ostatecznie na 28 zespołów w swojej kategorii zajęły 8 miejsce. Miłą niespodziankę sprawił tata Patrycji Popławskiej, który ufundował wszystkim lody. Pan Kamil przyjechał na mecze z Natalką, która również trenuje w naszej drużynie. Na zawody wyjeżdżały też Hania Kozioł, Wiktoria Kubiak, Zuzia Wasiluk i Patrycja Nos, które wspierały swoje młodsze koleżanki i trenerów – Klaudię Salik i Eugeniusza Sawickiego. Wyjazd odbył się w ramach programu „Unihokej 2023".

Irena Matysiuk

Podsumowanie projektu „Absolwenci SP w Gródku – Filmy"

W roku szkolnym 2022/2023 w Szkole Podstawowej w Gródku realizowany był projekt „Absolwenci SP w Gródku – Filmy", przygotowany i koordynowany przez panie Małgorzatę Wirkowską, Alinę Gościk i Emilię Artemiuk.

Uczniowie klasy 6a Maja Popławska, Maja Mieleszko, Wiktoria Kubiak, Ewa Laskowska, Patrycja Nos, Natalia Gogiel, Szymon Popławski i Michał Ławniczuk wcielili się w rolę dziennikarzy i przeprowadzili wywiady z absolwentami naszej szkoły. Bohaterami filmów byli:

Odcinek I – Joanna Bobko – rok ukończenia szkoły 1997

Odcinek II – Wojciech Gryko – rok ukończenia szkoły 1982



Odcinek III – Daniel Owerczuk – rok ukończenia szkoły 2011 i Damian Owerczuk – rok ukończenia szkoły 2014

Odcinek IV – Maciej Naliwajko, rok ukończenia SP 2003

Odcinek V – Mariusz Choruży, rok ukończenia SP 1993

Odcinek VI – Wiesław Kulesza, rok ukończenia SP 1978

Odcinek VII – Lilia Waraksa, rok ukończenia SP 1973

Życzenia na 100 – lecie szkoły przysłała również nasza absolwentka Katarzyna Wakuła, doktor nauk humanistycznych - rok ukończenia SP 1996.

Wszystkie wywiady znajdują się na stronie www.spgrodek.edu.pl/category/100-lat-szkoly

Po krótkim odpoczynku, już niebawem, ruszymy z pracą nad kolejnymi wywiadami i nagraniami, na które już dzisiaj serdecznie zapraszamy.

Małgorzata Wirkowska, Alina Gościk, Emilia Artemiuk

Ogólnopolski Festiwal Piosenki Prozdrowotnej

06 czerwca 2023 r. w Auli Magna Pałacu Branickich w Białymstoku odbył się Finał III Edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Prozdrowotnej ŚPIEWAJĄCE SERCA 2023. Organizatorem konkursu było Stowarzyszenie Pro Salute, które wspiera terapię i rehabilitację dzieci chorych na dystrofię mięśniową Duchenne"a. Celem konkursu była prezentacja umiejętności wokalnych dzieci, rozwijanie talentów estradowych, propagowanie kultury muzycznej, wsparcie dzieci z dystrofią mięśniową i popularyzowanie wiedzy i zachowań prozdrowotnych.

Wśród finalistów nasza szkoła miała również swoich reprezentantów, był to duet: **Marcelina Mojsiej i Nikola Jarocka.** Zaśpiewały one piosenkę „Sport to zdrowie". Gratulujemy dziewczynkom za piękne wykonanie utworu i zajęcie III miejsca w kategorii 7 – 10 lat. Jesteśmy z Was bardzo, bardzo dumni. Gratulujemy również pozostałym solistom i zespołom.

Koncert Laureatów, wręczenie nagród i dyplomów odbędzie się 07.09.2023r. w Światowy Dzień Świadomości Dystrofii Mięśniowej Duchenn"a w Podlaskim Instytucie Kultury w Białymstoku.

Serdecznie dziękujemy GCK w Gródku, a szczególnie dla Pana Grzegorza Karpowicza za pomoc w profesjonalnym nagraniu piosenki, którą mogliśmy wysłać do I etapu konkursu. Pieczę nad przygotowaniem uczniów do udziału w konkursie i podczas jego trwania sprawowały panie Małgorzata Wirkowska i Alina Gościk.

Festyn Ekologiczny „Z sercem do przyrody"

W piątek 16.06.2023 w Tykocinie odbył się festyn ekologiczny. W jego trakcie promowane były postawy służące ochronie przyrody. Organizatorem był Starosta Powiatu Białostockiego Jan Bolesław Perkowski oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku. Dzieci i młodzież uczestniczyła w konkursach, pokazach oraz doświadczeniach. Na scenie rozdane zostały liczne nagrody. Uczniowie naszej szkoły odebrali nagrody – Wiktoria Kubiak została laureatką Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych" w kategorii „Ósemeczka Wspaniałych", a Jakub Grochowski i Michał Ławniczuk nagrodzeni zostali w konkursie „Czyste powietrze w EkoPowiecie". Otrzymali oni wyróżnienie za filmy zachęcające mieszkańców powiatu białostockiego do dbania o czyste powietrze. Uczniów do konkursu przygotowały i wspierały nauczycielki - Alina Gościk i Monika Jaroszuk. Wyjazd możliwy był dzięki zaangażowaniu pani Dyrektor Anny Grycuk i wójta gminy Wiesława Kuleszy. Serdecznie dziękujemy.

Alina Gościk, Małgorzata Wirkowska

Wycieczka do Trójmiasta

Profilaktyka realizowana w szkole, w nowoczesnym ujęciu, oznacza kształtowanie takich postaw i umiejętności, które wspomagać będą uczniów, a później dorosłych, w radzeniu sobie z trudnościami zagrażającymi prawidłowemu rozwojowi i zdrowemu życiu. Równie ważne jest ograniczenie i likwidowanie czynników, które zaburzają prawidłowy rozwój, dezorganizują zdrowe życie. Wycieczki, warsztaty, quizy to sposób na inicjowanie i wzmacnianie czynników chroniących takich jak: pozytywna samoocena i rozwijanie zainteresowań oraz budowanie planów na przyszłość. Wyjazdy to też trening ważnych umiejętności społecznych, radzenia sobie w sytuacjach nietypowych. Z tych też względów jednym z elementów projektu profilaktyczno – edukacyjnego „Stop używkom – życie jest najważniejsze" była wycieczka do Trójmiasta. Pierwszego dnia uczniowie zwiedzali ZOO w Oliwie, port w Gdyni, Sopot oraz spacerowali po najdłuższym molo w Polsce. Drugi dzień był równie pasjonujący. Uczniowie zwiedzili Gdańsk, poznali historię Westerplatte oraz uczestniczyli w zajęciach edukacyjnych w Hevelianum. W ich trakcie młodzież poznawała tajniki programowania, rozwiązywali interaktywne zadania pomagające zaprzyjaźnić się z matema-



tyką, fizyką i historią.

Serdecznie dziękujemy wójtowi gminy panu Wiesławowi Kulesza i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku z przewodniczącą panią Edytą Marcińczyk na czele, za dofinansowanie naszego projektu profilaktyczno - edukacyjnego „Stop używkom – życie jest najważniejsze".

Dziękujemy dla Biura Podróży Ramis za świetnie przygotowaną ofertę pod naszą grupę, za przemiłego pilota p. Marka oraz doświadczonego kierowcę p. Krzysztofa. Młodzież wróciła zadowolona i pełna wrażeń.

Alina Gościk, Monika Jaroszuk, Halina Ignatowicz, Małgorzata Wirkowska

Powiatowa Olimpiada Lekkoatletyczna

13 czerwca 2023r. reprezentacja naszej szkoły wzięła udział w Powiatowej Olimpiadzie Lekkoatletycznej. Zawody odbyły się na Stadionie BOSiR w Białymstoku. II edycję wydarzenia zorganizowało Starostwo Powiatowe w Białymstoku wspólnie z Podlaskim Okręgowym Związkiem Lekkiej Atletyki.

Na płycie stadionu młodych sportowców z 14 szkół powiatu białostockiego przywitali m.in. starosta białostocki Jan Perkowski, wicestarosta Roman Czepe, Marek Malinowski z zarządu województwa, czterokrotna olimpijka w pchnięciu kulą Krystyna Danilczyk- Zabawska, mistrz olimpijki w rzucie młotem Wojciech Nowicki oraz Jan Zalewski „Alfa i Omega" podlaskiej lekkoatletyki, trener, sekretarz wojewódzkiego Z LZS, członek Zarządu KS Podlasie Białystok.

Młodzież startowała w następujących konkurencjach: biegi na 60, 600 i 1000 metrów, skok w dal, rzut piłeczką palantową, piłką lekarską i oszczepem oraz pchnięcie kulą. Skład reprezentacji dziewcząt to: Ewa Laskowska, Wiktoria Kubiak, Patrycja Nos, Kalina Gołębiowska i Katarzyna Hryniewicka. Skład reprezentacji chłopców: Szymon Ławniczuk, Mateusz Szulc, Igor Łowicki, Szymon Karpiuk, Szymon Czapnik, Paweł Łapiński, Bartosz Chwojko i Stanisław Mąka.

Występ naszych zawodników można uznać za bardzo udany, biorąc pod uwagę potęgę lekkoatletyczną powiatu białostockiego. Igor Łowicki, uczeń klasy VI zdobył brązowy medal w rzucie piłeczką palantową i brązowy medal w rzucie piłką lekarską, zaś Paweł Łapiński, uczeń klasy siódmej zdobył brązowy medal w rzucie oszczepem. Chłopcy otrzymywali karty podarunkowe. W dekoracji zwycięzców uczestniczył także wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski.

Dziękujemy wszystkim naszym zawodnikom za godne reprezentowanie szkoły i dostarczone emocje!

Alina Gościk, Marcin Józwowicz

„Będę miło wspominał"

Rozmowa z Łukaszem Kowalczykiem - najlepszym tegorocznym absolwentem SP w Gródku



Łukasz z rodzicami

Dorota Sulżyk: Będziesz tęsknił za gródecką podstawówką?

Łukasz Kowalczyk: Wydaje mi się, że sentyment do nauczycieli, kolegów, po tylu latach tam spędzonych na pewno zostanie. Na długo.

DS: A miałeś fajną klasę?

ŁK: Z czasem zrozumiałem, że jest to fajna klasa, na początku było różnie, wiadomo, że nie zawsze jest pięknie. Ale związaliśmy się i wydaje mi się, że to była dobra klasa. Mieliśmy dwie wychowawczynie – panią Elę Bielawską i panią Basię Konończuk (nauczycielka wspomagająca uczniów z orzeczeniami na lekcjach). Pani Ela uczyła nas matematyki, była główną wychowawczynią, często spędzaliśmy z nią czas, ale Pani Basia chodziła z nami prawie na wszystkie lekcje, była takim dobrym duchem, zawsze coś podpowiedziała, pomogła, jak mówiliśmy, że czegoś potrzebujemy, bardzo miło wspominam. Bardzo dużo nam pomagała na zdalnych zajęciach.

DS: Co będziesz najmilej wspominał?

ŁK: Chyba taką codzienną klasową atmosferę w szkole. Bo były wycieczki, wyjazdy, ale najczęściej spędzało się czas z klasą i ten codzienny dzień bardzo dobrze zapamiętałem. Lekcje, rozmowy… Miałem 24 osoby w klasie. Zaczynaliśmy z 19 osobami, w trakcie nauki doszło kilka, ale trochę też odeszło. Mieliśmy w naszym roczniku trzy klasy, podobnie liczne. W obecnej klasie VII jest już tylko 15 uczniów.

DS: Gdzie mieliście swoją salę?

ŁK: To sala matematyczna na drugim piętrze nr 204, tuż przy schodach.

DS: Też miałam tam matematykę z legendarnym nauczycielem matematyki Pawłem Kondrusikiem. Które przedmioty były i są Twoimi ulubionymi? Czego najbardziej lubiłeś się uczyć?

ŁK: Zawsze wychodziłem z założenia, że mam matematyczną głowę, dlatego mój ulubiony przedmiot to matematyka. I jeszcze biologia i chemia. Przez dłuższy czas tych dwóch przedmiotów uczyła pani Monika Jaroszuk i to może przez nią tak polubiłem biologię i chemię. To moje trzy główne przedmioty, które bardzo lubiłem, lubię i wydaje mi się, że będę lubić. Z innych przedmiotów też dobrze się uczyłem. Nie za bardzo przepadałem za rosyjskim, tu pozdrawiam panią Krysię. Wielu nauczycieli w trakcie naszej nauki odeszło: pan Olek Karpiuk, którego pozdrawiam, dużo osób go lubiło, pani Teresa Żugaj, dużo uczniów ją lubiło i szanowało, zwiedziła cały świat, więc była idealną nauczycielką geografii. Nie jestem asem przestworzy z ortografii, ale lektury znałem, na początku mówiłem, że nie lubię polskiego (uczyła go pani Elżbieta Greś), ale z czasem trochę zmieniłem zdanie. Nie jestem typem humanisty. W sumie wszystkie przedmioty lubiłem, jedne bardziej, drugie mniej. Pozdrawiam wszystkich nauczycieli. Bardzo miło wszystkich wspominam.

DS: Jakie masz plany? Do jakiej szkoły średniej się wybierasz?

ŁK: W tym roku mieliśmy sześć szkół do wyboru, w każdej trzeba było określić profil, więc duży wachlarz możliwości. Jako pierwszą wybrałem III LO w Białymstoku i profil matematyczno-biologiczno-chemiczny. Z moimi ulubionymi przedmiotami spełniłbym się w tej klasie. Wybrałem też m.in. VI LO, XI LO, VIII LO. Ale mam nadzieję, że uda mi się dostać do tej mojej wymarzonej szkoły.

DS: Wiesz, co chciałbyś robić w życiu? Czy za wcześnie jeszcze na takie pytanie?

ŁK: W moim wieku ciężko to jeszcze określić. Nawet jak człowiek wybiera szkołę średnią i profil, to nie wie, czy po 4 latach mu się nie odwidzi. Ale jestem pewien, że na ten mój profil bardzo bym chciał pójść, bo bym na nim się spełnił. Ale nie wiem, jeszcze, co chciałbym studiować. Jakaś rzeczywistość wykreuje się w trakcie nauki. Zobaczę, co mi się najbardziej spodoba. Pożyjemy, zobaczymy.

DS: Wiem, że jedną z Twoich pasji są szachy. Czy umiejętność gry w szachy przydaje Ci się w życiu?

ŁK: Powiedziałbym, że są bardziej odskocznią od szkoły. To taki moment pogrania, skupienia się, nauczenia się czegoś nowego. Szachy jak wiadomo, rozwijają mózg. Teraz nie gram już dużo. Dla osób, które mają problemy ze skupieniem, szachy na pewno są dobre.

DS: Czy masz jeszcze jakieś inne zainteresowania? Co lubisz robić w wolnym czasie?

ŁK: Od dziecka pasjonuję się rolnictwem. Uwielbiam maszyny rolnicze, lubię jeździć ciągnikiem. Mój dziadek miał malutkie gospodarstwo, ciągnik, może stąd to się wzięło. Nie jest to może mój przyszłościowy zawód, ale pasja na pewno. Z zainteresowaniem przeczytałem w ostatnim numerze Wiadomości Gródeckich rozmowę z rolnikiem Piotrem Mieleszko.

DS: Pamiętam jak kilka lat temu wylicytowaliście z rodziną na gródeckiej aukcji WOŚP przejażdżkę traktorem u pana Wojcieszuka.

ŁK: Tak, zgadza się. Cieszę się, że się udało i jednocześnie wsparłem WOŚP. Ale kontynuując temat zainteresowań… Moją pasją jest też pływanie, jeżdżę na basen do Michałowa. To jest dla mnie idealny sport, lubię sporty, w których można poczuć siebie samego. Sezonowym sportem jest też narciarstwo, które 3 lata temu zaszczepił we mnie mój wujek. Jeździłem z rodziną do północnych Włoch w Alpy i tam zacząłem swoją prawdziwą przygodę z nartami. Potrafiłem tam wyjeździć na nartach codziennie 70 km. Praktyka czyni mistrza i im dłużej się jeździ, tym są większe umiejętności.

DS: Fajne te Twoje sportowe pasje. Ale, żeby je uprawiać, musisz wyjechać z domu.

ŁK: W najbliższej okolicy nie pojeżdżę na nartach, nie lubię też pływać w zalewie.

DS: Zaczynasz od dzisiaj wakacje. Jak zamierzasz je spędzić?

ŁK: Dzisiaj zaczynam wakacje i to z przytupem, bo już jutro rano wyjeżdżam pod Poznań na dwutygodniowe kolonie. Już trzeci rok jeżdżę na kolonie organizowane przez tę samą panią. Przez 2 lata były to wędrowne obozy w Górach Stołowych, poznałem tam mojego kolegę, jesteśmy teraz jednymi z najlepszych kolegów. Teraz będziemy nad jeziorem, więc będę mógł popływać. Po koloniach będę miał wolną chwilę dla siebie, pojadę do dziadków, pojeżdżę po okolicy, odwiedzę kolegów. W sierpniu wyjeżdżamy z rodziną na Słowenię, tam spędzimy moje urodziny. Potem znowu chwila w domu, może pojedziemy do dalszych dziadków. W ostatnim tygodniu wakacji pojadę na jeszcze jedne kolonie do Włoch, w Alpy, więc tam też pewnie spędzę fajnie czas. Te kolonie będą 20 km od tego miejsca, gdzie jeżdżę na narty. Te wakacje będę miał nietypowe. Skończyłem szkołę podstawową, idę do nowej, i wakacje trzeba spędzić bardzo dobrze. Świat jest otwarty, trzeba zwiedzać jak jest możliwość.

DS: A czego brakuje Ci w Gródku, w Twojej okolicy?

ŁK: Trudno odpowiedzieć. Mieszkam w Waliłach-Stacji. Ja bardzo lubię porządek. Jak jeździmy po Polsce, to zwracamy uwagę na czystość. Powinien być porządek i ład, musimy pokazać, że ta gmina jest ładna. Widać, że się rozwija, buduje się nowy budynek urzędu gminy, wyremontowane jest OSP, to dobre zmiany.

DS: Gdybyś mógł coś w Gródku i okolicy zmienić, gdybyś miał taką moc, co by to było?

ŁK: Co bym zmienił? Trudno odpowiedzieć, rzadko o tym myślę. Przydałaby się ścieżka rowerowa z Gródka do Michałowa i Białegostoku. Dzięki temu można byłoby bezpiecznie jeździć rowerem.

DS: Chciałbyś może coś dodać?

ŁK: Chciałbym pozdrowić swoją klasę 8c, Panią Elę, Panią Basię i wszystkich nauczycieli.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

Wieści z Biblioteki

„Jak nie czytam Jak czytam"



7 czerwca Biblioteka Publiczna w Gródku we współpracy z Biblioteką Szkolną wzięła udział w ogólnopolskiej akcji ,'Jak nie czytam Jak czytam''.

Punktualnie o 10.00 godz. wszyscy zgromadzeni, w ciszy zagłębili się w wybranej przez siebie lekturze. Następnie zaproszeni goście czytali nam fragmenty baśni, opowiadań, bardzo ciekawych i zabawnych historii. Swoją obecnością zaszczycili nas: Wójt Gminy Grodek Wiesław Kulesza, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Gródku Magdalena Łotysz, Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Partyzantów Braci M i A Chrzanowskich w Gródku Anna Grycuk i Danuta Garkowska, Prezes Aktywnego Seniora w Gródku Walentyna Trochimczyk, dzieci ze Szkoły Podstawowej w Gródku wraz z nauczycielami. Bardzo dziękujemy wszystkim za przybycie i miło spędzony czas z książką.

Ewelina Karczemna

Warsztaty fotograficzne w Filii Biblioteki w Załukach

13 czerwca 2023 r. w Filii Biblioteki w Załukach uczniowie kl. 5-8 Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach wzięli udział w warsztatach fotografii analogowej „Świat w obiektywie" z Piotrem Niedźwiedziem (fotograf analogowy, dokumentalista, człowiek z podlaskiego pogranicza, obecnie białostoczanin), któremu towarzyszyła Paulina Maria Reszotko z Książnicy Podlaskiej.

Dziękujemy Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku za ciekawe i niezapomniane warsztaty. Projekt „Odczytać świat. Spotkanie z reportażem" realizowany jest dzięki dofinansowaniu w ramach programu Partnerstwo dla Książki ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Wyróżnienie w konkursie powiatowym „Kosmos i jego tajemnice"

07.06.2023 odbyło się wręczenie nagród w konkursie powiatowym „Kosmos i jego tajemnice" w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Do Biblioteki Publicznej w Gródku wpłynęły 3 prace, które przekazaliśmy do Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego. Jesteśmy bardzo dumni z duetu Kamil Rożko i Artur Kulesza, którzy otrzymali WYRÓŻNIENIE. Autorzy dwóch kolejnych prac Ksawery i Wiktor Grycuk oraz rodzina Grygoruk za udział otrzymali dyplomy i upominki.

Serdecznie gratulujemy!

Katarzyna Rogacz

Przygotowanie Koła Literackiego do wydania tomiku poezji

22 czerwca br. odbyło się spotkanie Koła Literackiego. Trwają Przygotowania do wydania tomiku poezji, którego finał przewidujemy we wrześniu przez uroczyste wydarzenie muzyczno - poetyckie „oGródek PoEzji".

Słowa podziękowania kierujemy do Pana Andrzeja Hołowni i Koła Łowieckiego „Cietrzew" w Gródku za hojne wsparcie naszej inicjatywy. Jeżeli ktoś chciałby być współtwórcą i wesprzeć naszą inicjatywę istnieje możliwość wpłaty darowizny na konto bankowe biblioteki: Bank Spółdzielczy w Białymstoku Oddział w Gródku 45 8060 0004 0390 0404 2000 0010

„Chcemy, by nasi klienci wiedzieli, że jesteśmy z nimi i dla nich"

Wywiad z Dyrektorem Banku Spółdzielczego w Gródku Markiem Poskrobko

Dorota Sulżyk: Czy już zaaklimatyzował się Pan w gródeckim banku?

Marek Poskrobko: Stanowisko Dyrektora Oddziału w Gródku objąłem w maju bieżącego roku. Pracowników Oddziału znam od wielu lat, dlatego nie potrzebowałem zbyt wiele czasu na aklimatyzację. Wcześniej, przez wiele lat pracowałem w Oddziale Banku w Michałowie. Często widywaliśmy się i wielokrotnie rozmawialiśmy na różnych szkoleniach, spotkaniach czy wycieczkach organizowanych przez Bank dla swoich pracowników.

DS: Od kiedy jest Pan związany z bankowością? Gdzie Pan wcześniej pracował?

MP: Z bankowością jestem związany od 2007 r., czyli 16 lat. Tak jak już wcześniej wspomniałem, swoją drogę zawodową rozpocząłem w Oddziale Banku w Michałowie, gdzie zdobywałem doświadczenia i umiejętności niezbędne do pracy w bankowości.

DS: Czy banki w Gródku i Michałowie są podobne do siebie?

MP: Zdecydowanie tak. Zarówno Oddział w Gródku jak i Oddział w Michałowie są częścią silnej i prężnie rozwijającej się struktury organizacyjnej Banku Spółdzielczego w Białymstoku. Mimo zróżnicowania lokalizacyjnego oddziałów i filii Banku, położonych m.in. na terenie miasta Białegostoku, gmin miejsko-wiejskich czy też wiejskich mamy wspólną ofertę produktową dostosowaną do potrzeb i wymagań klientów.

Pod względem struktury zatrudnienia i terenu działalności Oddziały w Gródku i Michałowie są bardzo do

siebie podobne. Obsługujemy podobny profil klientów. Ponieważ pracujemy w lokalizacji miejsko – wiejskiej nastawiamy się przede wszystkim na obsługę klientów indywidualnych, rolników i przedsiębiorców z ramienia MŚP. Bardzo ważnymi klientami są dla Banku Gminy i jednostki samorządu terytorialnego.

DS: Kilka lat temu w naszej gazecie w cyklu Okruchy Ziemi Gródeckiej pani Wiera Tarasewicz opisywała historię naszego banku. Jest Pan piątą osobą na kierowniczym stanowisku w historii banku w Gródku. Po wojnie kierownikiem był Włodzimierz Chrzanowski (1948 - 1969), potem bankiem kierowali dyrektorzy: Włodzimierz Boroda (1969 - 1982), Anatoli Owsiejczyk (1982 - 1997), Anna Popławska (od 1997 r. do 2022 r.). Jak widać, te dyrektorskie kadencje są bardzo długie.

MP: Mam nadzieję, że mi również uda się pracować na tym stanowisku tak długo jak moi poprzednicy.

DS: Tego więc życzę. Ilu pracowników jest zatrudnionych w gródeckim banku? Na jakich stanowiskach?

MP: Nasz zespół tworzy łącznie ze mną siedem osób. Panie: Anita, Katarzyna i Małgorzata zajmują się doradztwem w zakresie obsługi rachunków, lokat, depozytów, przelewów i obsługą kasową. Pan Marcin zajmuje się doradztwem kredytowym, zaś Pani Monika jest moim zastępcą. Do zespołu należy też Pani Wiesława, która dba o porządek naszego Oddziału i jego otoczenie.

DS: Jak wygląda obecna oferta Oddziału Banku w Gródku?

MP: Bank Spółdzielczy w Białymstoku to bank uniwersalny, którego głównym celem jest wspieranie lokalnych społeczności. Staramy się działać sprawnie i na przejrzystych zasadach, traktując każdego klienta indywidualnie. Główny profil naszej działalności to obsługa małych i średnich przedsiębiorstw, gospodarstw rolnych, klientów indywidualnych oraz jednostek samorządu terytorialnego. Posiadamy szeroką gamę produktów depozytowych i kredytowych – również w walucie wymienialnej, usług bankowości elektronicznej i mobilnej, a także ubezpieczenia majątkowe i na życie.

Nasze produkty kredytowe dopa-



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

sowane są do potrzeb różnych grup klientów. Dla klientów indywidualnych proponujemy kredyty gotówkowe, kredyty mieszkaniowe i kredyt konsolidacyjny. Przedsiębiorcom i rolnikom udostępniamy kredyty obrotowe, inwestycyjne, w rachunku bieżącym czy kredyt płynnościowy.

Bardzo dużą uwagę przykładamy do profesjonalnej i kompleksowej obsługi naszych Klientów, zapewniając im prowadzenie kont osobistych i firmowych (także w walutach obcych), rachunków pomocniczych oraz rachunków VAT. Do tego posiadamy bogatą ofertę terminowych lokat oszczędnościowych – zarówno promocyjnych jak i standardowych.

W ramach bankowości elektronicznej i mobilnej udostępniamy intuicyjną i prostą w obsłudze platformę do wymiany walut – z atrakcyjnymi kursami wymiany waluty. Warto również wspomnieć o szerokim wachlarzu kart: debetowych, walutowych, kredytowych, przedpłaconych i mobilnych – zamawianych przez klientów z poziomu aplikacji mobilnej Nasz Bank.

Funkcjonalna i intuicyjna bankowość internetową i aplikacja mobilna pozwala klientom na korzystanie z konta 24 godziny na dobę, w każdym miejscu i czasie. W ramach aplikacji mobilnej Nasz Bank udostępniamy klientom usługę BLIK, w tym BLIK na telefon, a wydawane karty można bez przeszkód dodawać i dokonywać nimi płatności w ramach elektronicznych portmonetek takich jak Google Pay, Apple Pay, Garmin Pay, Xiaomi Pay.

Dbamy także o młodzież oferując im dedykowane rachunki młodzieżowe – już od 13 roku życia, które są zwolnione z opłat za prowadzenie rachunku, kartę debetową i realizację przelewów.

DS: Wachlarz ofertowy jest bardzo szeroki.

MP: Mamy tu wszystko. Niewątpliwie mocną stroną Banku jest jego bogata oferta, która dorównuje, a w niektórych obszarach nawet przewyższa ofertę banków komercyjnych.

W połączeniu z doskonałą znajomością środowiska lokalnego i prowadzonymi tam działaniami, konsekwentnie Bank buduje swoją silną pozycję. Szybka ścieżka decyzyjna, polski kapitał, wykwalifikowana kadra i znajomość problemów społeczności lokalnej czyni nasz Bank instytucją godną zaufania. Natomiast wdrażanie nowinek technologicznych i digitalizacja procesów sprawia, że jesteśmy bankiem z nowoczesną, bezpieczną ofertą dostosowaną do wymagań i potrzeb współczesnego klienta.

Jesteśmy dużym bankiem, jednak nie traktujemy klientów anonimowo, jak to czasem bywa w dużych bankach komercyjnych. Staramy się, aby nasi klienci byli traktowani indywidualnie, wsłuchujemy się w ich potrzeby i idziemy z duchem czasu, żeby sprostać ich wymaganiom. Staramy się to robić rzetelnie, profesjonalnie, bo zależy nam na zaufaniu i nawiązywaniu długotrwałych relacji z Klientami.

DS: Jakie zmiany chciałby Pan wprowadzić?

MP: Przyjęło się, że głównymi klientami banków spółdzielczych, w tym między innymi Oddziału BS w Gródku są głównie rolnicy. Może dlatego że banki spółdzielcze działają przede wszystkim w terenie, w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich. Wraz z moim zespołem chcę pokazać mieszkańcom Gminy Gródek i okolic, że nasz Bank aktywnie wspiera wiele grup społecznych, zarówno rolników w rozwoju ich gospodarstw oraz dostosowania się do europejskich standardów gospodarowania jak też z powodzeniem współpracujemy z klientami prowadzącymi działalność gospodarczą m.in. wspierając finansowanie bieżącej działalności oraz ich potrzeb inwestycyjnych.

Nadrzędnym zadaniem Banku Spółdzielczego w Białymstoku, a tym samym naszego Oddziału, jest świadczenie kompleksowych usług finansowych, które zapewniają potrzeby wszystkich klientów, zarówno rolników, przedsiębiorców, klientów indywidualnych i jednostek samorządu terytorialnego na naszym lokalnym rynku.

Wraz z pracownikami będziemy tworzyć wśród mieszkańców gminy Gródek przekonanie, że nasz gródecki Oddział Banku Spółdzielczego w Białymstoku to placówka, w której każdy klient zostanie „zaopiekowany". Chcemy uczestniczyć w życiu społecznym, wspierając inicjatywy lokalne, samorządowe, jednostek podległych, parafii, lokalnych stowarzyszeń poprzez wsparcie i uczestnictwo w różnych inicjatywach, spotkaniach takich jak np. Dni Gródka. Zależy nam by, mieszkańcy Gminy Gródek utożsamiali nasz Bank zgodnie z naszym hasłem przewodnim „Jesteśmy dla Ciebie". Jesteśmy bankiem lokalnym, chcemy, żeby nasi klienci widzieli, że my jesteśmy z nimi.

DS: Powiem, że to bardzo koresponduje z historią banku gródeckiego. Połowa tekstu , o którym już wspominałam, jest związana z działaniami lokalnymi. W latach 80. nasz bank organizował festyny, konkursy dla dzieci, to były inne czasy, ale to jest dowód, że bank bardzo angażował się w życie społeczności lokalnej.

MP: Zależy nam na tym, żeby być i pokazać, że jesteśmy stąd.

DS: Czy praca w bankowości jest interesująca, atrakcyjna?

MP: Dziś mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że poza bankowością nie widzę siebie w innej roli. Moje zainteresowania bankowością pojawiły się na etapie szukania pracy w 2006 r., a kiedy zacząłem pracę w banku te zainteresowania bardzo się poszerzyły, bardzo dobrze czułem się w tej roli. Przez całą moją dotychczasową karierę zajmowałem się do-

radztwem kredytowym, co miało duży wpływ na kształtowanie rozwoju mojego, a także moich Klientów, którzy dzięki kredytom w naszym banku inwestowali, rozwijali swoje firmy, gospodarstwa, realizowali swoje marzenia.

Bardzo lubię moją pracę i niczego nie chciałbym zmieniać na tę chwilę.

DS: To na pewno stresujące stanowisko. W jaki sposób Pan odpoczywa, odstresowuje się? Czy ma Pan jakieś hobby?

MP: Każda praca jest w jakiś sposób stresująca. Nauczyłem się stres przerabiać w energię, która mnie motywuje i pozwala mi jeszcze lepiej działać. Uważam, że w życiu każdego człowieka ważne jest, by poza pracą i rodziną mieć hobby, które będzie wypełniać jego życie. Jestem osobą, która ma wiele zainteresowań. Lubię długie spacery po lesie, wtedy relaksuję się po pracy. Czytam książki o różnej tematyce i wędkuję.

Pasja, która aktualnie mnie fascynuje to pszczelarstwo. Około siedmiu lat temu pojawiła się myśl, by nauczyć się pszczelarstwa. Ponad pół roku poświęciłem na przygotowania, przeczytałem dużo książek, publikacji, obejrzałem mnóstwo filmów o tematyce pszczelarskiej. Zaczynałem od 3 uli, aktualnie mam ich 50. Jest przy tym dużo pracy, ale jest to pasja, która uczy. Pszczoły wymagają od ich właściciela dyscypliny, mają szereg różnych zachowań, które trzeba poznać i zrozumieć. Uczą organizacji pracy, która przekłada się na organizację życia. Jeśli chcesz być dobrym pszczelarzem, to pszczoły zmuszą, żebyś zorganizował się tak jak one tego potrzebują. Uważam, że jestem dobrym pszczelarzem, a to oznacza, że jestem dobrze zorganizowany, co przekłada się na życie osobiste i zawodowe.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

DS: Gdzie Pan mieszka? Nie jest Pan związany z naszą gminą?

MP: Pochodzę ze wsi Odnoga Kuźmy w gminie Michałowo, tam spędziłem swoje dzieciństwo i aktualnie mieszkam. Studiowałem i pracowałem w Białymstoku, a następnie ze względu na pracę zamieszkałem w Michałowie, gdzie przez 15 lat z rodziną (z żoną i 11-letnimi córkami – bliźniaczkami) mieszkałem. Wiosną tego roku przeprowadziłem się z rodziną do mojego rodzinnego domu, który wyremontowałem. Dojeżdżam do pracy 20 km. Zawsze chciałem mieszkać na wsi. Obecnie jestem związany z Gródkiem zawodowo.

Zawsze wychodziłem z założenia, że pracując w takich niedużych gminnych lokalizacjach, powinno się utożsamiać z danym okręgiem, starać się traktować go jak swój i jak najbardziej przyczynić się do rozwoju danej społeczności. Teraz pracuję w Gródku i mam nadzieję, że uda mi się tutaj zrobić wiele dobrego i wesprzeć lokalną społeczność w ich celach.

Czerpię satysfakcję z tego, co robię i staram się robić to jak najlepiej. Nie wyobrażam sobie sytuacji, żebym wstał rano i myślał „O ludzie, znowu do pracy!". W pracy pracuję tak, żeby się spełniać, żeby robić to jak najlepiej. Zawsze szukam pozytywów. Jeśli mam na coś wpływ, to zmieniam, ale jeśli nie, to nie zamartwiam się tym. „Co Cię nie zabije, to Cię wzmocni", nie ma sytuacji bez wyjścia! Z każdej sytuacji da się wyjść. I te wartości staram się przekazać swoim pracownikom.

DS: I to jest dobra puenta naszej rozmowy.

Rozmawiała

Bank Spółdzielczy w Białymstoku, to Bank z bogatą historią, tradycją i dużym potencjałem na przyszłość. Posiada solidne fundamenty kapitałowe oraz nowoczesną infrastrukturę. Został założony 17 stycznia 1945 roku.

Obecnie terenem działania Banku Spółdzielczego w Białymstoku jest województwo podlaskie. Swoją działalność Bank koncentruje jednak głównie na terenie miasta Białegostoku i siedmiu ościennych gmin: Choroszczy, Dobrzyniewa Dużego, Gródka, Krynek, Michałowa, Supraśla i Tykocina.

Od 2011 roku zrzeszony jest w Spółdzielczej Grupie Bankowej w Poznaniu i jest jednym z największych banków spółdzielczych w Zrzeszeniu. Od 2015 roku jest także uczestnikiem Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB, którego celem jest zapewnienie bezpieczeństwa i stabilności funkcjonowania wszystkich jego Uczestników.

Aktualną strukturę organizacyjną Banku tworzy: Centrala, zlokalizowana w ścisłym centrum Białegostoku, 10 Oddziałów, z czego 8 stanowią Oddziały terenowe i 5 Filii zlokalizowanych w obrębie miasta Białystok.

„Dbajmy o siebie nawzajem" to hasło kampanii marketingowej Zrzeszenia SGB, z którym Bank Spółdzielczy w Białymstoku w pełni się identyfikuje. Bank od zawsze uczestniczył w życiu lokalnych społeczności, nie tylko poprzez swoją działalność finansową, ale również poprzez wspieranie różnych inicjatyw z terenu swojego działania. Doskonale zna swoich klientów, buduje z nimi trwałe i wieloletnie relacje, a zaufanie, którym jest obdarzany stanowi kwintesencję podejmowanych wysiłków i działań.

Działania Banku i jego kadry zarządzającej są bardzo wysoko oceniane nie tylko w środowisku lokalnym, ale również na terenie całego kraju. Dowodem na to jest fakt otrzymania w czerwcu 2021r. dwóch prestiżowych nagród w plebiscycie Gazety Bankowej. Kapituła konkursu, w skład której wchodzą czołowe postacie świata bankowości, przyznała tytuł Bankowego Menedżera Roku 2020 Pani Anastazji Truszkowskiej - Prezesowi Zarządu Banku.

Ta sama kapituła zdecydowała, że w konkursie na „Najlepszy Bank 2021", Bank Spółdzielczy w Białymstoku zajął II miejsce w Polsce i został nagrodzony za osiągane wyniki finansowe, efektywność operacyjną, zdolność adaptacji do nowych warunków i wyjścia naprzeciw oczekiwaniom klientów w czasach pandemii.

80 lat po pacyfikacji Popówki

Popówka. Właśnie mija 80 lat od tych wstrząsających wydarzeń związanych ze wsią Popówka. Wyobrażam sobie cierpienie rodzin zamordowanych, tuż po wojnie, potem 10 lat po wojnie, 20… Czy czas leczy rany? Zastanawiam się, co pamiętają, jakie wspomnienia przechowują obecni potomkowie rodzin? 10 lat temu udało się zrealizować 25-minutowy film „Popówka. 70 lat w pamięci" w ramach projektu koordynowanego przez Irenę Matysiuk podczas warsztatów filmowych prowadzonych przez Michała Grzesia. Udało się w ostatniej chwili, prawie wszyscy świadkowie, którzy pamiętali i mogli opowiedzieć o tamtych wydarzeniach już nie żyją.

Są trzy miejsca związane z wojenną tragedią Popówki. Pierwszym jest teren, na którym istniała wieś, po której dziś nie ma nawet śladu, jest tylko kamień pamiątkowy i monumentalny pomnik wykonany w 1982 r. Drugim – zbiorowa mogiła na cmentarzu w Królowym Moście, w której w 1946 r. pochowano ekshumowane ciała i tablica na pomniku z imionami i nazwiskami wszystkich zamordowanych. Trzecim – miejsce zamordowania mieszkańców wsi (obok cmentarza żydowskiego pod Gródkiem) 3 lipca 1943 r.

W tych trzech miejscach 30 czerwca 2023 r. podczas uroczystych obchodów 80. rocznicy pa-

cyfikacji wsi Popówka liczne delegacje, oddając hołd poległym składały wieńce, zapalały znicze. Wydarzenie zostało podzielone na kilka części. Najbardziej uroczysty charakter miało w Popówce przy pomniku matki z dzieckiem (odnowionym przez Nadleśnictwo Żednia), przy którym pełniły wartę trzy poczty sztandarowe (ze Szkoły Podstawowej w Gródku, z Nadleśnictwa Żednia i Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku). Pamiętam, jak jeszcze kiedyś biel tego pomnika była widoczna z głównej szosy bobrownickiej. Teraz osłania go gęsta ściana lasu. Na uroczystość przybyło wiele osób, m.in. krewni i potomkowie zamordowanych rodzin, wicewojewoda podlaska Bogusława Szczerbińska, wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk, p. o. nadleśniczego Nadleśnictwa Żednia Grzegorz Dworakowski, Monika Ratyńska – dyrektor departamentu środowiska i lasów w Starostwie Powiatowym, dyrekcja SP w Gródku, przedstawiciel SG w Bobrownikach, kierownicy instytucji kultury z gminy Gródek, członkowie TPZG, lokalni historycy, duchowieństwo, mieszkańcy Pieszczanik i okolicznych wsi.

Głos zabrali: wójt Wiesław Kulesza, wicewojewoda podlaska Bogusława Szczerbińska, która podkreśliła niewinność ofiar, docenienie pokoju w czasach wojny trwającej w Ukrainie (– Historia to źródło wiedzy dla nas, kierunkowskaz działań, naszym przodkom jesteśmy winni dbałość o historię – powiedziała), p. o. nadleśniczego Nadleśnictwa Żednia Grzegorz Dworakowski, który zapewnił, że leśnicy pamiętają o takich miejscach pamięci, dyrektor SP w Gródku Anna Grycuk. Irena Matysiuk, której członkowie rodziny z Popówki zginęli, bardzo wzruszona powiedziała, że przed wojną pradziadek przygotował drzewo na dom w Popówce, na szczęście nie został wybudowany. Wspomniała o zasługach lokalnych historyczek – Ewy Bozik, która gromadziła materiały o Popówce oraz Wiery Tarasewicz, która w swojej monografii napisała o Popówce. Irena Matysiuk, od lat zaangażowana w sprawę Popówki, odczytała wspomnienie Pani Aleksandry Jarockiej (publikowaliśmy je kilka lat temu i po raz kolejny przypomnimy je w następnym numerze).

Urząd Gminy wydał biuletyn na temat Popówki. Wszyscy obecni mogli zapoznać się z historią tragedii. Ponadto w GCK w Gródku tuż przed uroczystościami przy pomnikach wyświetlono film „Popówka. 70 lat w pamięci". Na cmentarzu w Królowym Moście głos zabrała Wiera Tarasewicz – autorka „Monografii o Ziemi Gródeckiej", która krótko przypomniała o wydarzeniach związanych z ekshumacją ciał, którą przeprowadzono w 1946 r., ich pochówkiem, pomnikiem, pokazywała zdjęcia. Jej kończące zdanie mogłoby być puentą obchodów 80. rocznicy pacyfikacji wsi Popówka – „Myślę, że te dzisiejsze chwile dadzą państwu bardzo dużo do myślenia".



Wspólna ekumeniczna modlitwa odprawiona przez księdza Radosława Kondraciuka – proboszcza parafii prawosławnej w Królowym Moście oraz księdza Stanisława Kochanowskiego – proboszcza parafii w Gródku przy pomniku na cmentarzu w Królowym Moście była na pewno momentem zadumy nad tym, co wydarzyło się 80 lat temu. Obchody zakończyły się w miejscu (tuż przy cmentarzu żydowskim w Gródku), gdzie 3 lipca 1943 roku okupanci niemieccy zamordowali 36 mieszkańców wsi Popówka. Odrestaurowano pomnik i ogrodzenie, nową tablicę odsłonili wójt Wiesław Kulesza, wicewojewoda podlaska Bogusława Szczerbińska oraz Irena Dzienisiuk-Piwko (członkini rodziny pomordowanych). Nową tablicę wyświęcili ksiądz Stanisław Kochanowski oraz prawosławny wikariusz Dariusz Sulima. Wójt wyraził nadzieję, że kolejne pokolenia, nasze dzieci będą pamiętały o tej smutnej, tragicznej historii mieszkańców naszej gminy. „Nie pozwólmy, by kiedykolwiek mogło być podobnie".

Wierzę, że kolejne pokolenia będą pamiętały. Patrycja Karłów z Pieszczanik podczas uroczystości odczytała swoje dwa piękne wiersze poświęcone Popówce, razem z siostrą przyjeżdżają, sprzątają przy pomniku matki z dzieckiem. Daria Szarejko-Worobiej, której rodzina pochodzi z Pieszczanik kilka lat temu napisała pracę magisterską „Koncepcja krajobrazu pamięci jako forma upamiętniająca historię i tożsamość małej Ojczyzny na przykładzie nieistniejącej wsi Popówka". Kiedy podeszłam do pani Lucyny Dziermańskiej z Pieszczanik i zapytałam o Popówkę, usłyszałam: „ – Zginęła rodzona siostra teściowej z mężem i dziećmi i siostra mego dziadka Wiera z mężem i dziećmi. To było bardzo trudne i straszne przeżycie. Prababcia opowiadała, jak miała natchnienie, ale czasami zamykała się. Jak to mówię teraz, to we mnie wszystko drży." A jej dorosły syn Bartek dodał: „ – Ja pamiętam o Popówce z opowiadań babci Marysi, która wystąpiła też w filmie. Jak ktoś nowy przyjedzie do wsi, opowiadam o tych wydarzeniach. Będę pamiętał i przekazywał dalej." I to jest najlepsza puenta.

Dorota Sulżyk▲

Popówka II
Ileż bólu przecierpiałaś
Ileż łez wylałaś
Iluż ludzi pochowałaś
Ileż istnień stąd odeszło
Za wolną Polskę walcząc
Za dobre serce skazane
Na śmierć brutalną
Ileż lasów ludzi skryło
Wam w tych lasach miejsca zbrakło
Dobrym ludziom dobrzy ludzie
Życie oddali
A dziś pomnik
Parę zniczy
Lecz dopóki ogień płonie
Lud z Popówki będzie wieczny

Patrycja Karłów

W następnym numerze opublikujemy historię, wspomnienia i inne teksty związane z tematem Popówki. Fotorelacja z wydarzenia na str. 2.

Poznajcie naszych sołtysów (cz. IV)

Od kwietniowego numeru publikujemy cykl poświęcony sołtysom z naszej gminy. Zadałam im kilka pytań: od kiedy są sołtysami, od kiedy mieszkają w obecnej wsi, ilu mieszkańców jest w sołectwie, jaki mają status rodzinny, kim są z zawodu, gdzie pracują, jakie mają zainteresowania, co udało się zrobić podczas sprawowania funkcji sołtysa, zapytałam o sprawy poruszane podczas sesji Rady Gminy, o sukcesy, sprawy ważne dla wsi. W trzech poprzednich częściach zaprezentowaliśmy już 16 sylwetek sołtysów i sołtysek.

17. Sołectwo Nowosiółki - Ewa Kowalczuk

Jestem sołtysem wsi Nowosiółki od 2018 roku i jest to moja pierwsza kadencja. Mieszkam tutaj na stałe, wraz z mężem, od 8 lat, wcześniej bywałam tylko w wolnych chwilach. Do Nowosiółek przyjeżdżałam już jako dziecko, ponieważ z tej wsi pochodzi moja mama. W Nowosiółkach na stałe mieszka ok. 25 osób, ale populacja wyraźnie wzrasta w okresie letnim, nawet do ponad 60 osób.

Od ponad 30 lat pracuję w UDSK w Klinice Gastrologii i Alergologii. W wolnych chwilach od pracy i obowiązków sołtysa, uwielbiam czytać, pracować w ogrodzie i podróżować. Uprawiam żeglarstwo, a zimą jeżdżę na nartach.

Na sercu leży mi bardzo estetyka wsi, ale przede wszystkim dbałość o jej mieszkańców, również w sprawach zdrowotnych, co wynika ze spe-



cyfiki mego zawodu. W trakcie trwania mojej kadencji dzięki gminnemu projektowi powstała świetlica, przekształcona ze starej, nieczynnej remizy, wyremontowaliśmy również, przy udziale gminy, istniejącą we wsi kapliczkę, regularnie dbam o stan dróg, uporządkowałam także numerację domów- powstały nowe tablice. W centrum wsi, nad strumykiem, powstał niewielki skwer, z ozdobnymi drzewami.

Staram się również, wraz z mieszkańcami, organizować okresowe imprezy, mające na celu integrację naszej lokalnej społeczności. Mam jeszcze jedną wielką pasję- staram się dbać i pomagać mieszkającym we wsi zwierzętom, głównie kotom, które regularnie dokarmiam, w miarę potrzeby również dbam o ich zdrowie, dzięki współpracy z weterynarzem.

18. Sołectwo Podozierany - Małgorzata Kazberuk



To moja pierwsza kadencja. Wieś Podozierany to piękna malownicza wioseczka na skraju Gminy. Liczba mieszkańców mieszkających na stałe to 58 osób, zameldowanych jest ok.100, najstarsza osoba ma prawie 95 lat, w okresie letnim wieś zaczyna żyć, jest dość dużo osób przyjezdnych, urlopowiczów, weekendowców.

We wsi Podozierany mieszkam od urodzenia (29lat). Kocham to miejsce, jego ciszę i spokój, chociaż to prawie koniec świata. Mój status rodzinny… ogólnie mówiąc, mam bardzo dużą rodzinę. Mam wykształcenie wyższe. Czy pracuję w zawodzie? Nie, aczkolwiek specjalista do spraw logistyki z administracją ma coś wspólnego, moje miejsce pracy to hurtownia spożywcza.

Kocham sztukę, w wolnej chwili tworzę różnego rodzaju ozdoby, w stylu - coś z niczego, interesuję się też kosmetologią.

Podczas mojej kadencji dzięki Pani Monice Kazberuk z UG Gródek jak też wsparciu Unii wieś pozyskała do świetlicy nowe stoliki, krzesła, piec grzewczy. Mamy dostęp do świata poprzez Internet w świetlicy. Niedużo, ale jednak coś... Próśb było więcej, ale prawie żadna nie doszła do skutku. Sprawy ważne dla wsi to głównie droga, która byłaby przedłużeniem drogi z Michałowa w stronę Jałówki (aczkolwiek ta jest w kolejce na 2025r). Jest też dużo spraw drobnych. Mam nadzieję, że kiedyś wieś Podozierany na nowo zacznie tętnić życiem.

19. Sołectwo Waliły - Renata Zawadzka



Funkcję sołtysa Walił sprawuję drugą kadencję. Mamy zameldowane 101 osoby, ale latem jest ich więcej.

W Waliłach mieszkam od 1990 r., stąd jest mój mąż (był sołtysem przez dwie kadencje), pochodzę z sąsiednich Pieszczanik. Mamy troje dorosłych dzieci, cztery wnuczki. Pracuję w żłobku nr 5 w Białymstoku jako starsza opiekunka do dzieci. Zainteresowania? Przede wszystkim kwiaty, kocham swoje grządki w ogródku. Lubię gotować rodzinie, dbam o to, żeby to było ładnie podane.

Co udało się zorganizować podczas sprawowania funkcji sołtysa, sprawy poruszane podczas sesji Rady Gminy? Jak nie było porządnej drogi we wsi, to trzeba było zgłaszać równanie tej drogi, poruszałam różne sprawy związane z egzystowaniem wsi. Nie mogę sobie wszystkiego przypisać, bo ta droga, która została zrobiona we wsi kilka lat temu, to też starania wcześniejszych sołtysów i radnych. Dzięki naszym wspólnym działaniom z mieszkańcami pojawił się też „kawałek oświetlenia". Mieszkańcy zgłaszają różne sprawy, piszemy pisma, teraz też mamy jakieś założenia względem tej naszej działki, na której jest wiata, trzeba tu jeszcze różne rzeczy porobić. Teraz pojawiły się projekty, dziewczyny z naszego Koła Gospodyń zajmują się ich pisaniem. Wiadomo, Gmina nie ma budżetu, żeby tam cokolwiek zrobić. Potrzebny jest bardzo prąd na tej naszej działce. Za mojej kadencji była we wsi zabawa wiejska, dożynki gminne organizowane przez GCK w Gródku. Mamy KGW „Teraz Waliły", organizowaliśmy sylwestry, święto pieczenia ziemniaka. Mamy fajnych ludzi, wszyscy są zaangażowani, chcemy, żeby coś się działo. Młodzi ludzie chcą się tu budować, uczestniczyć w różnych działaniach. Jeden sołtys to jest nic, nie ma siły przebicia, działamy wspólnie razem, często się spotykamy, mamy zebrania, rozmawiamy na różne tematy, które nas nurtują, planujemy. Najprawdopodobniej w tym roku powstanie u nas plac zabaw, kawałek siłowni, może jeszcze coś Gmina udostępni, będziemy bardzo szczęśliwi z tego powodu, brakuje nam takich rzeczy.

20. Sołectwo Wierobie - Jan Wróblewski



To moja IV kadencja, od 2007 r. Mój ojciec był sołtysem w latach 80. We wsi mieszka 27 mieszkańców. Jest kilkanaście osób przyjeżdżających na weekendy, urlop, wakacje. Okolica jest bardzo urokliwa, ludzie chętnie tu przyjeżdżają, odwiedzają nas też turyści. Jednym z mieszkańców jest profesor Wojciech Sobaniec, który osiedlił się tu ok 20 lat temu, założył tu skansen. Rodzina (nieżyjącego już) profesora Andrzeja Białynickiego-Biruli sprowadziła się tu z Warszawy jako jedna z pierwszych w gminie ok 40 lat temu, kiedy ludzie z zewnątrz jeszcze nie byli tak bardzo zainteresowani naszymi działkami.

Mieszkam tu od urodzenia, czyli od 1967 r. dziadkowie, pradziadkowie ze strony ojca pochodzą z Wierobi. Jestem żonaty. Mam wykształcenie średnie techniczne, obecnie przebywam na rencie. Interesuje mnie przyroda, sport, muzyka rockowa lat 80. W latach 80. często słuchałem listy przebojów w radiowej Trójce, stąd te muzyczne zainetresowania.

Z racji tego, że wieś jest rozrzucona trudno zorganizować tu kanalizację, wodociąg. Skupiamy się głównie na utrzymaniu dróg, aby były przejezdne, na ich bieżącej naprawie, oczyszczaniu poboczy. We wsi udało się wymienić lampy na energooszczędne, dodatkowo założono kilka nowych punktów oświetleniowych. Z sołtysami z sąsiednich sołectw - Zubki, Mostowlany zgłaszaliśmy wnioski dotyczące budowy drogi przez wieś, od szosy krajowej do Mostowlan. Od kilkunastu lat w kaplicy pana Sobańca odbywają się coroczne obchody święta Matki Boskiej Zielnej, w którym udział biorą mieszkańcy naszej wsi, sąsiednich wiosek oraz liczni goście.

Opracowanie: Dorota Sulżyk

W ogrodzie i kuchni. Odcinek osiemdziesiąty pierwszy

Dom pachnący malinami

Nastało lato. Z całym dobrodziejstwem kwiatów, owoców i warzyw. Wczesnych poranków i gorących dni. Czy ktoś myśli teraz o chłodzie i zimie? Chyba nie?! Byłoby jednak wielkim zaniedbaniem niepoświęcanie letniego czasu na przygotowanie zimowych przetworów. Czy wiecie moi drodzy, że jeszcze 30 lat temu maliny były owocem tylko sezonowym. Zwykle owocowały w lipcu i zbierano je przez kilka tygodni. To samo dotyczyło malin typowo dzikich, rosnących na słonecznych, leśnych polanach. Od jakiegoś czasu z obfitości tych wartościowych owoców możemy korzystać o wiele dłużej. Wyhodowano bowiem odmiany powtarzające owocowanie i choć nie są one tak aromatyczne jak te dziko rosnące, to i tak warto je sadzić w przydomowych ogrodach. W rankingu Narodowego Centrum Edukacji Żywieniowej maliny wśród naszych ulubionych owoców utrzymują się w ścisłej czołówce.

O leczniczym działaniu soku z malin wie pewnie każdy, ale czy zdajemy sobie sprawę z tego, jak długa jest lista wszystkich wyjątkowych właściwości malin? Malina jest jednym z najstarszych owoców, wykorzystywanym przez tysiąclecia zarówno w celach odżywczych, jak i leczniczych. Liczne znaleziska archeologiczne potwierdzają, że już w epoce kamienia i w późniejszej epoce brązu koczownicze plemiona zbierały dzikie odmiany tych smakowitych owoców. Jedne z pierwszeych-pisemnych wzmianek o malinach pochodzą z 300 r. p.n.e. Zatem, co kryją w sobie maliny? Jedząc maliny, zachwycamy się głównie ich walorami smakowymi, ale nie zapominajmy, że maliny to także skarbnica wartości odżywczych. Znajdziemy w nich cenne witaminy i minerały takie jak witamina C i E naturalne antyoksydanty, witaminy z grupy B (B1, B2, B6), kwas foliowy, potas, wapń, fosfor, magnez, żelazo. Jako ciekawostkę potraktujmy fakt, iż liście maliny mają wyższą zawartość kwasu askorbinowego niż owoce. Warto również wiedzieć, że zawartość witaminy C w owocach jest zmienna i zależy od odmiany. Maliny są także źródłem fitamin – są to cenne związki roślinne o podobnych właściwościach jak witaminy. Co ważne, związki te pochodzą tylko i wyłącznie z roślin, a organizm człowieka nie ma niestety zdolności ich syntetyzowania. Fitaminy są określane jako fenolowe antyoksydanty, które wspomagają funkcjonowanie naszego organizmu. Ponadto w malinach występują kwasy organiczne, tj. kwas cytrynowy, jabłkowy, salicylowy oraz ponad 100 różnych olejków eterycznych, co tłumaczy ich charakterystyczny smak i zapach. Maliny są niezwykle cenne ze względu na zawartość błonnika, pektyn oraz substancji śluzowatych, wpływających korzystnie na pracę układu pokarmowego. W 100-gramowej porcji tych pysznych owoców znajduje się ok. 6,7 g błonnika. Dobrą wiadomością dla osób dbających o linię jest kaloryczność malin – 100 g owoców to zaledwie 33 kcal.

Nie tylko świeże owoce malin mają w sobie mnóstwo witamin i składników odżywczych. Równie korzystne dla naszego organizmu będą suszone maliny, dlatego warto mieć je w swojej kuchni. Do wysuszenia wybierzmy bardzo dojrzałe i nieuszkodzone owoce, w przeciwnym razie - spleśnieją. Dla wsparcia odporności warto przez cały rok pić raz dziennie napar z suszonych malin. Aby go przygotować będziemy potrzebować dwie łyżki malin, które należy zalać szklanką gorącej wody. Warto również sięgać po herbatę z liści malin. Nie jest to to samo co herbata przygotowana z suszonych owoców, ale ją również pija się od wieków. Była ona przedstawiana jako niosąca wiele korzyści głównie dla kobiet, jako środek stymulujący laktację, a u kobiet w ciąży mający za zadanie wywołać skurcze i przyspieszyć poród. Jeśli jesteś w ciąży lub karmisz piersią i chcesz spożywać herbatę z liści malin, skonsultuj się z lekarzem. Z jeszcze pewnych względów herbata z liści malin polecana jest kobietom. Wskazuje się, że spożywanie tego naparu może łagodzić niektóre dolegliwości związane z cyklem menstruacyjnym, m.in. bolesne skurcze. Dostarcza też żelaza, którego może brakować przy obfitych krwawieniach. Pomaga także w leczeniu porannych mdłości i wymiotów. To oczywiście dopiero początek długiej listy zalet naparu z liści malin. Działa napotnie, przeciwgorączkowo, przeciwbakteryjnie, przeciwzapalnie, ściągająco i moczopędnie. Dzięki dużej zawartości witaminy C wpływa korzystnie na układ odpornościowy. Wspomaga też pracę układu pokarmowego. Wiele osób po herbatę z liści malin sięga w przypadku biegunki. Sprawdzi się ona również w stanach zapalnych jamy ustnej i gardła. **Napar z liści malin** wskazuje się też jako ten, który wspomaga odchudzanie. Wystudzony napar można stosować również zewnętrznie. Zmniejszy objawy chorób skóry, a także przyspieszy gojenie oparzeń. Suszone liście malin można oczywiście kupić w sklepie zielarskim lub herbaciarni. Można jednak również uzbierać je samodzielnie, do czego Was moi kochani czytelnicy namawiam gorąco.

Barbara Niczyporuk▲

List do Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Jestem miłośniczką gazety „Wiadomości Gródeckie". Czytam z przyjemnością po kilka razy artykuły lub ogłoszenia, które przypominają lata spędzone w Gródku.



Ojciec autorki listu

Pochodzę z rodziny Mieleszko, mieszkałam przy ulicy Michałowskiej. Mój Tata Paweł Mieleszko był pierwszym wójtem w Gminie Gródek od wyzwolenia w 1945 r. W urzędzie pracowały początkowo tylko cztery osoby, z czasem pracowników przybywało. W tamtych czasach nie było ludzi wykształconych, przeważnie pracowano w gospodarstwach na roli. Wtedy w Gródku wykształcenie (maturę) miały tylko cztery osoby: mój Tata, jego dwóch braci Stefan i Włodzimierz oraz pan Naliwajko. Dwie siostry mojego Taty ukończyły gimnazjum w Drohiczynie. Chyba nazwa tej szkoły była „Błagorodnych dziewic". Siostry taty wyszły za Rosjan i wyjechały do Rosji. Mój dziadek Bazyli Mieleszko – ojciec mojego Taty Pawła był nauczycielem. Razem ze swoim ojcem Antonim Mieleszko, który żył w latach 1834-1912 uczyli w szkole w Mieleszkach, a potem w Gródku. Mój Tata często im pomagał. Dziadek był bardzo wymagający i surowy, sam dokształcał się w szkole przyklasztornej i parafialnej i od dzieci tego wymagał. Miał ośmioro dzieci: czterech synów i cztery córki. Mój Tato, będąc wójtem pracował często w niedzielę. Z okolicznych wiosek przyjeżdżali ludzie w celu pomocy np. pisania podań o zapomogi. Czasy były ciężkie, ludzie potrzebowali wciąż pomocy w rozwiązywaniu problemów życiowych. Cały dom był pełen ludzi i ja też byłam przy tym jako dziecko obecna. Urodziłam się w 1939 r., dobrze pamiętam czasy wojenne i powojenne.

Mój ojciec bardzo chętnie pomagał ludziom. Po jego przedwczesnej śmierci w 1953 r. jego działalność społeczną przejął mój stryj Stefan Mieleszko, który mieszkał w Waliłach-Stacji i do swojej emerytury pracował w GS. Prowadził on też kursy uzupełniające wykształcenie, aby ludzie mogli dostać pracę. Wielu nie miało szans, aby dostać stałą posadę. Brat Pawła i Stefana Włodzimierz Mieleszko pracował w Lasach Państwowych na stanowisku księgowego.

Po śmierci mojego Taty, brat mojej mamy Jan Szczerbnik, osoba samotna, zamieszkał z nami. Spotkało go straszne nieszczęście- jego dom z zabudowaniami kompletnie spłonął. Moja Mama zabrała starszego brata do siebie i mieszkał u nas 30 lat. Zastępował mi ojca, był bardzo dobrym człowiekiem o wielkich zainteresowaniach. Malował obrazy, pasjonował się teatrem i sztuką. Najważniejsze, że pomagał mojej Mamie w prowadzeniu dużego gospodarstwa. Z sąsiadami nie miał wspólnego języka. Miał swoich kolegów/przyjaciół jak państwo Petelscy (Helena i jej mąż), pan Niścierowicz, który przyjeżdżał z Białegostoku.

Nadzieja i Siergiej Hajduk prowadzili teatr. Występowali na scenie w hali fabrycznej. Mój Tata grał na skrzypcach, akompaniował im i towarzyszył im czasami.

Ja też uczestniczyłam w tym jako dziecko i te wszystkie doświadczenia miały odbicie w moim życiu. Po śmierci wuja Szczerbika i potem po śmierci mojego męża zostałam sama i byłam zmuszona sprzedać rodzinną posiadłość. Mamę zabrałam do Białegostoku, mieszkała u mnie aż do śmierci w 1993 r. Mam jedną córkę, która ukończyła Akademię Medyczną i wyjechała do Niemiec. Wyszła tam za mąż i urodziła dwóch synów – Fabiana i Łukasza. Córka pracuje jako lekarz bardzo intensywnie. W wieku 59 lat, po wcześniejszej emeryturze wyjechałam do Niemiec, aby wychowywać wnuków i pomóc moim dzieciom. Moje wnuki teraz studiują, starszy kończy studia medyczne, a młodszy studia prawnicze. Zostałam w Niemczech, nie wróciłam już do Białegostoku. Moja najbliższa rodzina jest tutaj. Wszyscy moi najbliżsi są w Polsce na cmentarzach. Odwiedzałam ostatnio prawie wyłącznie cmentarze. Zajeżdżaliśmy do Popówki, do Radunina, zachwycaliśmy się pięknem tych okolic. Oglądaliśmy tam zadbane groby. Jestem pełna uznania dla władz Gródka, szkoły i młodzieży, że dbają o groby. Jadąc do Gródka na cmentarz, przejeżdżałam obok swego domu rodzinnego przy ul. Michałowskiej. Z przykrością muszę stwierdzić bałagan. Mam prośbę, żeby władze Gródka zwróciły na to uwagę. Czy nie można pociągnąć do odpowiedzialności obecnych właścicieli?

Z poważaniem Aleksandra Iwińska

NAJBLIŻSZE WYDARZENIA

Gminne Centrum Kultury w Gródku
serdecznie zaprasza

*- 7 SIERPNIA **„ZABAWA NA ANNĘ W KRÓLOWYM MOŚCIE”;** boisko w Królowym Moście;*
*- 2 WRZEŚNIA **„DOŻYNKI GMINNE 2023”** W MIELESZKACH; plac przy świetlicy wiejskiej w Mieleszkach;*

Szczegółowe informacje już niedługo na stronie: www.gckgrodek.pl oraz naszym facebook'u!

Gminne Centrum Kultury w Gródku

Porada językowa

W naszej okolicy wszyscy znają słowo chabor, natomiast słowniki ogólnopolskie nie odnotowują tego wyrazu. Pochodzi on z języka arabskiego i znaczy wiadomość. Do nas przywędrował za pośrednictwem języka tureckiego, w którym haber to powiadomienie. Jak pisze pani Dorota Krystyna Rembiszewska w artykule „Od wiadomości do łapówki. Z dziejów wyrazu chabor”, w językach wschodniosłowiańskich słowo pojawia się dopiero w osiemnastym wieku. Chabor jest gwarową nazwą łapówki. Chabornik i chabornica to osoby, które przyjmują prezenty w zamian za załatwienie czegoś. Chabor może też być podarunkiem za jakąś przysługę. W staropolszczyźnie chabory to kości zwierzęcia.

Irena Matysiuk

Z ogromnym smutkiem przyjęłyśmy wiadomość
o śmierci naszej kochanej koleżanki
Ś. P. Krystyny Karpowicz.
Krysiu - będzie nam bardzo brakować
Twoich rad, śmiechu i żartów.
Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Koleżanki z Koła Ale Babki ze Słuczanki

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują**: Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, Janusz Cimochowicz, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji**: ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.*
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 12.07.2023 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.
ISSN: 1427-261X, **NAKŁAD:** 360 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼**WYNAJMĘ** mieszkanie, kawalerkę w bloku w Michałowie 885882220
- ▼**KUPIĘ LAS,** tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼**USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼**USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.

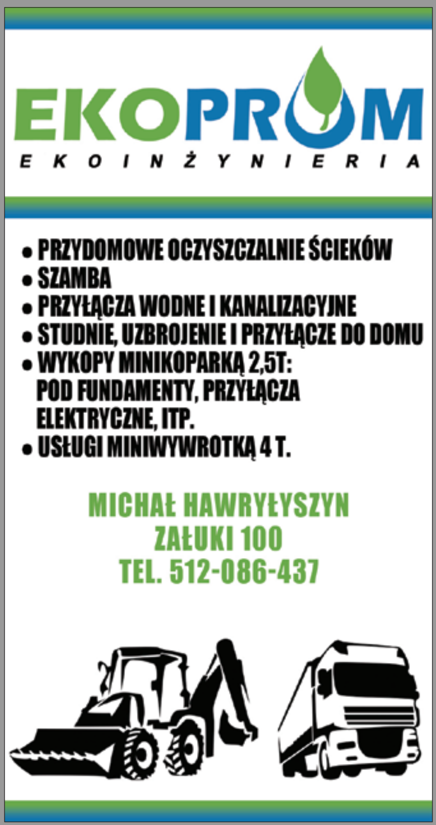




















MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ!

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ!